

REDAKCJA:
Warszawa, ul. Morska 1/5.
Telefony: dzienny 87-682, nocny 83 046;
tel. redakcji gospodarczej: 88-717.
Sekretarz redakcji przyjmuje w godzinach od 11 do 12-ej.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” —
Warszawa, ul. Ignacego Daszyńskiego 14.

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCZY

Dziś 8 stron

ROK V, NR 29 (1948). CENA 4 ZŁ.

PIĄTEK, 30. I. 1948.

ADMINISTRACJA:
Warszawa, Daszyńskiego 16.
telefon: 87 112
Administracja czynna w godz. od 9-12, w sobotę od godz. 9-12.

Rewelacje o tajnym układzie

Anglia oddaje Palestynę w zamian za bazy w Transjordanii?

LONDYN, 29.1 (API). — Po niepowodzeniu, jakiego doznała polityka Bevena w odniesieniu do Iraku, rozpoczęły się wczoraj w Londynie pertraktacje między rządem brytyjskim i delegacją Transjordanii, domagającej się rewizji całego traktatu brytyjsko-transjordaniego z roku 1946.

Delegacja transjordańska domaga się ze szczególnym naciskiem zmiany aneksu wojennego do tego traktatu. Przewiduje on, że Brytyjczycy będą mieli prawo stacjonowania swych oddziałów w każdym miejscu Transjordanii, o ile uzyskają na to zgodę rządu tego kraju. Arabowie są zdania, że ten punkt traktatu stał się jedną z przyczyn, dla których nie przyjęto Transjordanii do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Pragnąc za wszelką cenę utrzymać swą dominującą pozycję w kraju za Jordanem, Brytyjczycy zgodzili się jakoby na udzielenie Arabom wolnej ręki w ich poczynaniach w Palestynie. Sensacyjny artykuł na ten temat publikuje amerykański tygodnik „Nation”, który podkreśla, że W. Brytania postanowiła oddać Transjordanii większą część Palestyny w zamian za możliwość używania baz lotniczych i portów strategicznych.

Artykuł tygodnika „Nation” napisany przez żydowską dziennikarkę, Lillie Schütz, stwierdza na podstawie całkowicie pewnych informacji, że w połowie grudnia ub. roku, a więc mniej więcej 3 tygodnie po uchwaleniu przez ONZ podziału Palestyny, W. Brytania i Transjordanii zawarły tajny układ na podstawie którego Anglia zobowiązuje się „nie przeszkadzać Transjordanii w zajęciu Palestyny”. Układ przewidywał, że legion transjordański uderzy w odpowiedniej chwili na Palestynę, zajmując przy całkowitej neutralności władz brytyjskich. Cały obszar Pa-

lestyny z wyjątkiem okręgu Negeb na południu kraju, miałby przejść pod administrację Transjordanii. Okręg Negeb, ważny ze względów strategicznych przeszedłby pod administrację Brytyjczyków, którzy utworzyliby tam swoje bazy wojskowe.

Układ przewidywał, że wszystkie porty i lotniska będą administrowane przez władze brytyjskie.

Lillie Schütz stwierdza, że projekt ten nie został wykonany dotychczas tylko ze względu na stanowisko Egiptu, który wystąpiłby przeciwko tego rodzaju akcji obawiając się zbytniego wzmocnienia potęgi Transjordanii. Wysłannik

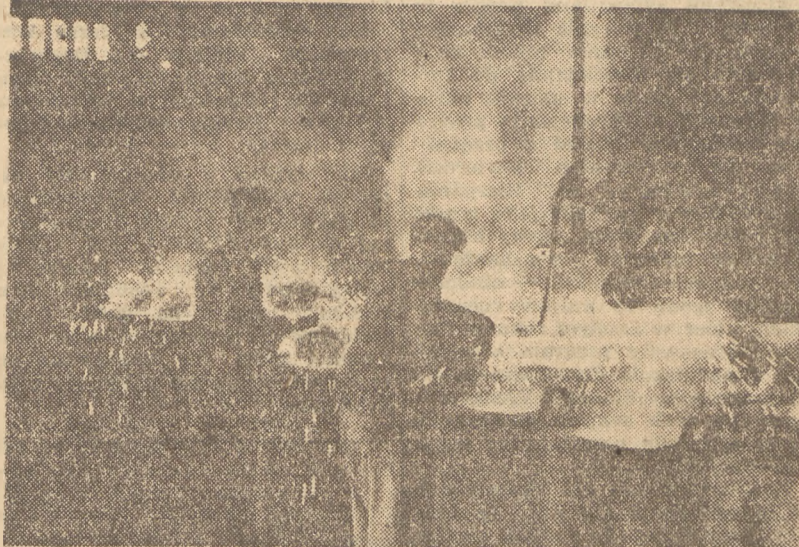
Transjordanii, który udał się w pierwszych dniach stycznia do Kairu, wrócił do kraju bez rezultatu.

Według informacji dziennikarki, król Transjordanii Abdullah jest zdania, że akcja taka udałaby się wbrew decyzji Narodów Zjednoczonych, gdyby tylko przyłączył się do niej Egipt. Inne kraje arabskie prawdopodobnie zgodziłyby się na takie rozwiązanie.

Pertraktacje anglo-transjordanie, które rozpoczęły się wczoraj w Londynie, stoją pod znakiem wzmocnienia pozycji delegacji transjordaniejskiej, ośmielonej niepowodzeniem Brytyjczyków w ich próbach nacisku na Irak.

Jak przypuszczają obserwatorzy, Transjordanii nauczona doświadczeniem Iraku, nie zechce uczynić nic co mogłoby stać w sprzeczności z interesami narodu transjordaniejskiego.

W hucie »Kościuszk« w Chorzowie



Roztopioną stal z pieców martenowskich wlewa się w odpowiednie formy

Za krytykę polityki anglosaskiej

Zdymisjonowanie dr. Semmlera

dyrektora Departamentu Gospodarczego w Bizonii

FRANKFURT, 29.1 (BS). Dyrektor Departamentu Gospodarczego

dwustrefowej administracji frankfurckiej dr Semmler otrzymał w dniu 27 bm. dymisję z rozkazu generała Clay'a i Robertsona. Przyczyną dymisji jest przemówienie, jakie Semmler wygłosił w dniu 4 bm. w Erlangen w Bawarii.

W przemówieniu tym Semmler stwierdził, że naród niemiecki drogo płaci za import żywności: „Oczekuje się od nas, że będziemy rozpyliwać się w podziękowaniach. Wielki czas, aby politycy niemieccy przestali mówić „dziękuję” za dostawy dodatkowej żywności. Za żywność tę płacimy drogo, zarówno naszym eksportem, jak i dolarami zarabianymi przez robotników niemieckich”. Semmler krytykował także ostro politykę administracji alianckiej w górnictwie węglowym i ciężkim przemyśle zachodnich Niemiec. Zdaniem korespondenta Reutera „konieczność interwencji szefów alianckich rządów wojskowych w sprawie dymisji Semmlera nie stawia bynajmniej administracji frankfurckiej w dobrym świetle”.

Wspólny Komitet Wykonawczy CDU i CSU we Frankfurcie opublikował rezolucję w sprawie zdymisjonowania przez Anglosasów dyrektora Departamentu Gospodarczego Rady frankfurckiej Semmlera.

„Trudno pomyśleć, aby tego rodzaju metody mogły przyczynić się do pozyskania ludności Bizonii dla pełnej samoświadomości wspólpracy w ramach planu Marshalla, zdymisjonowanie dyr. wybranego przez Radę Gospodarczą zostało jednak przeprowadzone w ten sposób, że Radzie nie dano nawet możliwości wyrażenia swego zdania. Procedura ta wskazuje, że wszystko co mówiono o wolności i demokracji nie stosuje się bynajmniej do tego wypadku”.

w projekcie ustawy finansowej. (Patrz depesze na str. 2-iej).

Aktywa francuskie w Anglii zostaną zamrożone?

PARYŻ, 29.1 (PAP). — Londyński korespondent „France Tیره” w specjalnej depeszy donosi, iż rząd brytyjski zamierza w ciągu najbliższych dni zablokować aktywa obywateli francuskich w Anglii. Zarządzenie to ma na celu uniemożliwienie Francuzom, zamieszkałym w Anglii, sprzedaży posiadanych funtów szterlingów w Paryżu po kursie oficjalnym 864 franków, by następnie odkupić je na wolnym rynku po kursie 825 franków.

W kołach brytyjskich w zgoda odmienny sposób interpretuje się istotne przyczyny ewentualnego zamrożenia aktywów francuskich w Anglii. Ma ono, zdaniem tych kół, za pobiec zakupowi za aktywa francuskie towarów brytyjskich i dalszej ich odsprzedaży w krajach strefy dolarowej, co byłoby równo znaczne z ominięciem zakazu wymieniałości funta na dewizy zagraniczne.

Kryzys jeszcze nie zażegnany

Schuman odrzuca poprawki do projektu o dewaluacji franka

PARYŻ, 29.1 (API). — Biuro francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy opublikowało wczoraj wieczorem komunikat, dotyczący dewaluacji franka, w którym występuje przeciwko ostatnim decyzjom rządu, w dziedzinie monetarnej.

Biuro CGT potępia „obłudę rządu, który pragnie uczynić z dewaluacji narzędzie rzekomej stabilizacji monetarnej”. Komunikat stwierdza, że dewaluacja wywoła haussę spekulacyjną i wyraża przekonanie, że „takie manipulacje walutowe są niebezpieczne dla interesów narodowych i przyspieszają inflację, którą można by wstrzymać tylko przez sprawiedliwy rozdział dochodu narodowego”.

PARYŻ, 29.1 (obsł. wł.). Dziś o 8.30 zebrał się ponownie gabinet francuski — po raz czwarty w ciągu 24 godzin — w celu rozwiązania kryzysu spowodowanego opozycją socjalistów wobec planu rządowego, stworzenia wolnego rynku dla złota i walut we Francji.

O 10-iej rano zebrało się Zgromadzenie Narodowe, by kontynuować debatę nad tym projektem.

Wczoraj w długiej mowie, minister finansów Rene Mayer, radykal, bronił swego projektu w prawie godzinny przemówieniu. W czasie przemówienia nadszedł telegram od Marshalla stwierdzający, że „dewaluacja franka nie wpłynie w niczym na stosunki francusko-amerykańskie” i plan Marshalla.

Korespondent radia londyńskiego donosi dziś rano, że socjaliści zaproponowali kompromisowe rozwiązanie a mianowicie, by wolny rynek na złoto i waluty trwał tylko przez 6 miesięcy.

Jednakże wczoraj wieczorem po posiedzeniu gabinetu, premier Schuman oświadczył, że nie ma zamiaru dokonywać żadnych poprawek

Napad faszystów włoskich na twierdzą w Piemoncie

RZYM, 29.1 (API). Twierdza Alessandria w Piemoncie w północnych Włoszech była wczoraj miejscem niezwykle śmiałego napadu 30-osobowej bandy neofaszystów włoskich. Według zeznań jednego z 5 schwytanych, jeden z członków załogi tej twierdzy, Giuseppe Sartorio, otworzył tajne przejście.

W czasie wstępnych badań schwytanych faszystów wyszło na jaw, że tylko dzięki przytomności war-

ty nie zdołali oni opanować twierdzy. Aresztowani zeznali, iż szło im w pierwszym rzędzie o uzyskanie broni. Należą oni do tajnej organizacji faszystowskiej, której centrala znajduje się w południowych Włoszech, w pobliżu Bari. Jeden z nich oświadczył, że organizacja grupuje wielu członków partii „szarego człowieka”, którzy po ostatnich klęskach tego ugrupowania wybrali działalność podziemną.

Przemówienie Thoreza

Ziemia dla chłopów którzy ją uprawiają

PARYŻ, 29.1 (PAP). — Drugi dzień obrad Krajowej Konferencji Chłopów — członków partii komunistycznej — zamknięty został przemówieniem sekretarza generalnego partii Maurice Thoreza.

„Charakterystyczną cechą sytuacji na wsi i w miastach — oświadczył Thorez — jest głębokie niezadowolenie mas ludowych, które podjęły walkę w obronie wolności i pokoju, niezależności i suwerenności kraju. Chłopi francuscy oznaczają koniec odszkodowań niemieckich i pierwszeństwo w odbudowie przemysłu niemieckiego ze szkodą Francji”.

Podkreślając, że w krajach demokracji ludowej nowe rządy obdarzyły chłopów ziemią, na której pracowali, Thorez stwierdza, iż francuska partia komunistyczna również domaga się ziemi dla tych, którzy ją uprawiają. Wskazując na koncentrację w ręku nielicznej grupy osób, Thorez zaznacza, że 110 tysięcy obszarników dysponują 30 proc. ziemi uprawnej, podczas gdy 2 160 tys. drobnych rolników posiada łącznie zaledwie 10 proc. ziemi ornej. Prawie milion drobnych farmerów i dzierżawców pracuje na ziemi, która do nich nie należy.

**JUTRO UKAŻE SIĘ
NUMER SPECJALNY**

POŚWIĘCONY
**POLSKIEMU HANDLOWI
ZAGRANICZNEMU**

24 strony — 4 złote

Nowy kandydat na prezydenta?

Mac Arthur przyjeżdża do USA

NOWY JORK, 29.1 (BS). Kola dobrze poinformowane podają, iż w najbliższym czasie oczekiwany jest przyjazd do Stanów Zjednoczonych generała Mac Arthura, który ma przedstawić raport Kongresowi.

„New York Daily News” przewiduje, że generał przybędzie już w połowie marca. Dziennik twierdzi, że w związku z przyjazdem Mac Arthura w Waszyngtonie „odbędą się najcięższe w dziejach tego miasta uroczystości”.

Twierdzą również, iż Mac Arthur zostanie wysunięty na kandydata w wyborach prezydenckich. Uważa się, że kandydatura Mac Arthura mogłaby być wysunięta w wypadku, jeśli nie doszło do porozumienia w sprawie kandydatury gubernatora Deweya lub senatora Tafta. Mac Arthur w tym wypadku miałby — zdaniem pewnych kół republikańskich — znaczne szanse na zwycięstwo.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ Madryt nie gorszy od Aten

(eb) W tej chwili nie ulega już prawie wątpliwości, że Stany Zjednoczone — delikatnie mówiąc — nie mają nic przeciw temu, żeby frankistowska Hiszpania skorzystała z dobrodziejstw planu Marshalla.

Tygodnik amerykański „News-week”, który nigdy nie grzeszył lewicowymi sympatiami podaje w numerze z 12 stycznia następującą wiadomość: Ostatnio kilkakrotnie zwracano się nieoficjalnie do Departamentu Stanu w sprawie udziału Hiszpanii w europejskim programie odbudowy. Jeden z urzędników waszyngtońskich stwierdził nieoficjalnie, że Hiszpania wchodziłaby w rachubę jako uczestnik planu Marshalla, gdyby uczyniła zadość pewnym „wymaganiom”. Warunki te — wyjaśnił — obejmowałyby zgodę 16 krajów europejskich, które w zeszłym roku w Paryżu opracowały program odbudowy, i podpisanie dwustronnego porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi na tych samych podstawach co inne narody uczestniczące w planie Marshalla.

Z wiarygodnych kół hiszpańskich w Waszyngtonie donoszą, że Madryt dotychczas nie zwrócił się formalnie o włączenie Hiszpanii do planu Marshalla głównie dlatego, iż nie chce narazić się na odmowę ze strony Waszyngtonu lub państw zachodnio-europejskich. Rząd hiszpański spodziewa się, że Stany Zjednoczone (względnie komitet dla europejskiej współpracy gospodarczej) wezmą na siebie inicjatywę wciągnięcia Hiszpanii do udziału w programie.

Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych przeszła od czasu ogłoszenia doktryny Trumana szybką i nader ciekawą ewolucję. Zaczęło się od ogłoszenia poparcia dla „demokratów” europejskich w ich walce z naporem „komunizmu”, a kończy się na jawnym poparciu i omal że nie sojuszu ze 100-procentowymi faszystami.

Ewolucja ta odbyła się zresztą zupełnie logicznie. Przecież jeszcze podczas wojny szef wywiadu amerykańskiego na Europie Allen Dulles, brat doradcy Marshalla, Johna F. Dullesa, pertraktował z niechętnymi Hitlerowi faszystami niemieckimi, starając się doprowadzić do przewrotu pałacowego w Berlinie, któryby uratował faszystów przed usunięciem Hitlera.

Reakcja amerykańska została tylko wierna sobie, jeżeli po wojnie stanęła w obronie kapitalizmu niemieckiego i zachodnio-europejskiego. Została tylko wierna sobie, jeżeli udzieliła swego poparcia przywódcy greckich faszystów gen. N. Karamanli (obecnie za-

proszony do Stanów Zjednoczonych w gościnę), który podczas wojny w walce z EAM uważał za możliwe korzystać z pomocy Niemców.

Zupełnie logiczne jest przeto ostateczne zerwanie z dąsaniem się na gen. Franco. W czym Caudillo jest gorszy od faszystów greckich? Amerykański plan strategiczno-polityczny zmierza do przekształcenia Morza Śródziemnego w Morze Amerykańskie. Dlatego też Departament Stanu chętnie widziałby frankistowską Hiszpanię w proponowanej przez Beviną unii zachodnio-europejskiej.

Jak wynika z przytoczonej na wstępie wiadomości, kierownictwo amerykańskiej polityki zagranicznej chciałoby, żeby brudną robotę rehabilitacji generała Franco i wciągnięcia go do „wspólnoty atlantyckiej” wzięły na siebie rządy zachodnio-europejskie. Pewne wiadomości zdają się wskazywać na to, że na ochotnika zgłosił się rząd Schumana.

Debata nad dewaluacją franka Socialiści zmieniają front Departament Stanu popiera projekty Schumana

PARYŻ, 29.1 (PAP). — W środę po południu francuskie Zgromadzenie Narodowe przystąpiło do dyskusji nad projektem ustawy o dewaluacji franka i o wolnym obrocie złotem i niektórymi walutami zagranicznymi.

Kilku deputowanych reprezentujących francuskie posiadłości zamorskie wystąpiło przeciwko projektowi rządowemu.

W imieniu partii komunistycznej deputowany Gaston Auguet, zaznaczając, że decyzja rządu została powzięta w związku z realizacją t. zw. „planu Marshalla” i wskutek nakazu z Waszyngtonu. Komunistyczna frakcja parlamentarna będzie głosowała przeciwko projektowi rządowemu, by zachować niezależność i suwerenność Francji.

Posiedzenie Zgromadzenia zostało przerwane około godziny 6 po południu, żeby umożliwić rządowi Schumana odbycie narady.

W kuluarach Zgromadzenia pod-

kreślają, że przed posiedzeniem premier Schuman w towarzystwie ministra finansów Rene Mayera odbył rozmowę z przedstawicielami francuskiej partii socjalistycznej, a następnie udał się na naradę z przedstawicielami republikańskiej partii wolności (PRL). Minister Rene Mayer konferował z przedstawicielami SFIO przez 2 godziny.

Frakcja parlamentarna partii socjalistycznej postanowiła głosować za dewaluacją franka, ale przeciwko przywróceniu wolnego handlu złotem. Natomiast postanowiono, że ministrowie socjalistyczni będą głosować za całością projektu rządowego.

Po posiedzeniu gabinetu, obrady Zgromadzenia zostały wznowione o godzinie 9 wieczorem.

Dzienniki paryskie wyrażają zgodną opinię, że nawet w wypadku, gdyby rząd Schumana zdołał przeprowadzić ustawę o reformie walutowej w Zgromadzeniu — t. zw. „trzecia siła” wyjdzie z próby tej ziamana.

Według informacji prasy paryskiej Bank Francji zakupuje złoto po kursie o 80% wyższym od dotychczasowego, który wynosił 237 franków za jeden gram.

WASZYNGTON, 29.1 (PAP). Departament Stanu ogłosił oficjalnie, że popiera dewaluację franka. Waszyngton jest przekonany, że stanowi to chwilowo jedyne wyjście dla Schumana i dlatego Stany Zjednoczone nie powinny odmówić poparcia rządowi, który cieszy się ich zaufaniem. Ponadto koła amerykańskie są zadowolone z tego, że dewaluacja franka obniży cenę towarów francuskich importowanych od USA.

Niepokó giełdy londyńskiej

Według informacji z Londynu, stanowisko rządu brytyjskiego, sprzeciwiającego się dewaluacji funta, w związku z dewaluacją franka powstrzymywało na giełdzie londyńskiej sprzedaż papierów państwowych. Pomimo tego, w londyńskich kołach finansowych krążyła pogłoska, że w razie dewaluacji franka, funt również zostanie zdewaluowany. Należy się liczyć z tym, że rząd brytyjski, aby utrzymać kurs funta, zmuszony będzie do zaostrzenia ograniczeń dewizowych.

Wyjaśnienie »Prawdy«

w sprawie oświadczenia D. mitrowa

MOSKWA, 29.1 (PAP). „Prawda” donosi, że do redakcji tego dziennika wpłynęły pytania od czytelników, dotyczące stanowiska „Prawdy” wobec oświadczenia premiera Bułgarii — Dymitrowa w sprawie federacji klubów federacji i unii celnej krajów Europy wschodniej i południowo-wschodniej.

„Prawda”, odpowiadając na te pytania, wyjaśnia, że redakcja nie solidaryzuje się z premierem Dymitrowem. Zdaniem redakcji „Prawdy”, wyżej wspomnianym krajom nie jest potrzebna ani problematyczna i sztuczna federacja klubów konfederacji, ani unia celna, lecz wręcz przeciwnie — wzmocnienie i obrona własnej niezawisłości przez mobilizację i organizację wewnętrznych sił ludowych — deno kraktycznych, jak to słusznie stwierdziła deklaracja 9 partii.

Murphy zastępcą Claya

WASZYNGTON, 29.1 (PAP). — Oficjalnie podano do wiadomości, że w lipcu b. r. Departament Stanu przejmie z rąk wojska administrację amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Naczelną władzę w strefie będzie pełnił Wysocki Komisarz Cywilny.

Agencja France Presse dowiaduje się z Waszyngtonu, że według wiadomości, pochodzących jakoby z pewnego źródła, następca gen. Claya w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech ma zostać jego doradcą polityczny — Robert Murphy. Zmiana na stanowisku na-

Spisek faszystowski w Boliwii

LONDYN 29.1 (PAP). W Boliwii ogłoszono stan oblężenia. Komunikat oficjalny stwierdza, że decyzja ta była konieczna wobec wykrycia w nocy z niedzieli na poniedziałek spisku „narodowo-socjalistycznego i faszystowskiego” zmierzającego do zakłócenia porządku i obalenia istniejącego reżymu. Przeprowadzono liczne aresztowania.

Aresztowani spiskowcy zeznali, że mieli zająć pałac prezydenta i prefekturę policji. Do spisku należeli zwolennicy byłego prezydenta Boliwii. Villaroela

Fiasco polityki Bevina

Ucieczka premiera Iraku Krwawe demonstracje w Bagdadzie

LONDYN, 29.1 (PAP). — Podpisany 15 stycznia w Portsmouth nowy sojusz anglo-iracki, który spowodował gwałtowne demonstracje antybrytyjskie w Bagdadzie i na prowincji oraz pociągnął za sobą około 100 śmiertelnych ofiar zakończył się nieoczekiwanym epilogiem. Współtwórca sojuszu — premier Iraku, Jabr — w kilka godzin po powrocie do stolicy podał się do dymisji. Według ostatnich depech jakie nadeszły z Bagdadu zdymisjonowany premier opuścił samolotem Bagdad, udając się w nieznanym kierunku.

Wtorkowe demonstracje przeciwko zawartemu w Portsmouth sojuszu zakończyły się krwawymi walkami między mieszkańcami stolicy a policją, która użyła nawet karabinów maszynowych.

Regent Iraku — Emir Abdul Ilah zawiadomił osobiście drogą radiową ludność o ustąpieniu rządu.

W wyniku starć, które miały miejsce między demonstrantami a policją w czasie manifestacji, które doprowadziły do ustąpienia premiera Iraku, 70 osób zostało zabitych, a 400 rannych.

Prasa egipska, omawiając ustąpienie gabinetu Iraku, stwierdza, że jest to najcięższa klęska, od zakończenia wojny, imperialistycznych interwencji w państwach arabskich.

Wiadomości o odmowie Iraku ratyfikacji traktatu z Wielką Brytanią i o dymisji rządu irackiego wywołały wielką konsternację w Londynie.

Prasa londyńska przypomina nie bez ironii, że podpisanie tego traktatu zostało triumfalnie ogłoszone przez ministra Bevina jako „początek nowej serii traktatów, cementujących stosunki między Wielką Brytanią, a światem arabskim”.

Nowe zwycięstwo armii ludowej

Droga na Mukden otwarta

PARYŻ, 29.1 (PAP). Chińskie wojska ludowe zajęły miasto Hsin-Li-Tun położone około 100 kilometrów na zachód od Mukden. Wojska kuomintangowskie wycofały się z miasta po długotrwałej walce, podczas której 26 dywizja została całkowicie rozbita. Miasto Hsin-Li-Tun otwiera wojskom ludowym drogę na Mukden. Atak na Muk-

den spodziewany jest lada dzień.

Rzecznik armii Czaang - Kai - Szeke przyznał na konferencji prasowej w Nankinie, że pozycje wojsk kuomintangowskich na rzece Jang-Tse są poważnie zagrożone, i że chińskie wojska ludowe mają szansę sforsowania rzeki i przedostania się do bogatych rejonów Chin południowych.

Rozszerzenie uprawnień

Rady Gospodarczej w B'zonii

FRANKFURT, 29.1 (Obs. wł.). — Władze anglo-amerykańskie poszły jeszcze jeden krok naprzód w upodobnieniu Rady Gospodarczej w Bizonii do normalnego gabinetu. Wczoraj we Frankfurcie, na

konferencji 8 premierów, przedstawiono propozycję gubernatorów angielskiego i amerykańskiego w sprawie rozszerzenia uprawnień rady. Między innymi przewodniczący Rady będzie miał prawo — podobnie jak premier w innych państwach — mianować swych 6 ministrów.

Według doniesień agencji Reutersa, premierzy przyjęli tę propozycję „z niechęcią”. Poprzez usta swe go oficjalnego rzecznika oświadczyli oni, że odpowiedzialność za ten krok obciąża jedynie władze amerykańskie.

W kołach zbliżonych do premierów niemieckich wyraża się zaniepokojenie tak poważnym zwiększeniem władzy przewodniczącego Rady, co musi się odbić na kompetencjach poszczególnych premierów.

Mimo, że na wczorajszej konferencji, trwającej dwie i pół godziny, przedstawiciele władz amerykańskich zapowiedzieli uwzględnić nie poprawek niemieckich, Reuter donosi, że sprawa ta jest właściwie przesądzona i że Statut Rady jest ostateczny. Mają być one przesłane obecnie do Berlina do definitywnego zatwierdzenia.

Inwalidzi wojenni wczoraj w walce o wolność — dziś w walce o pokój!

Przeciw planowi Marshalla

Opozycja Kongresu przybiera na sile

WASZYNGTON 29.1 (PAP). Zwoleńnicy obciążenia funduszy przewidzianych w planie Marshalla znaleźli nowego sprzymierzeńca w osobie przewodniczącego komisji budżetowej senatu — Bridgesa. Na konferencji republikańskiego klubu parlamentarnego Bridges zarzucał prezydentowi Trumanowi, że żądana przez niego suma 6.800 milionów dolarów zawiera jedynie 4 i pół miliarda rzeczywistych wydatków.

Senator Taft zapowiedział jednocześnie, że republikańsko-demokratyczna koalicja doprowadzi do obciążenia planu Marshalla o dwa miliardy dolarów. Taft oparł swą przepowiednię na fakcie, że już około 15 demokratycznych senatorów uważa obecną sumę za wygórowaną.

Podczas dalszych przesłuchiwań senackiej komisji spraw zagranicznych przedstawiciel potężnej Unii Farmerów — Patton zaatakował plan Marshalla, któremu zarzucił przede wszystkim pominięcie Europy Wschodniej oraz pośrednictwa ONZ. Patton „świadcząc” m. in. „B. Patton” i „B. Patton” o nowego z całego planu nie realizować schodzi prowadzący do kolonizowania innych narodów.

Plan został również zaatakowany przez przedstawiciela amerykańskiej Partii Pracy Schutera, który

Niemcy nie chcą zwrócić Polsce zrabowanych maszyn drukarskich

BERLIN, 29.1 (PAP). — Władze polskie wystąpiły w swoim czasie z wnioskiem o zwrot polskich maszyn drukarskich, używanych przez wydawnictwo „Deutscher Verlag”. Wydawnictwo to, znajdujące się w strefie amerykańskiej, drukuje dziennik „Tagespiegel”, znany ze swych antypolskich i rewizjonistycznych wystąpień.

Niemieckie wydawnictwo przyznało, że maszyny te stanowią własność polską, gdyż zostały zabrane w roku 1939 z drukarni dziennika „Moment” w Warszawie. Podczas transportu do Niemiec maszyny te — jak stwierdza wydawnictwo „Deutscher Verlag” — uległy zniszczeniu. Wydawnictwo to, które przeprowadziło remont tych maszyn, uważa, że, pokrywając koszty naprawy, otrzymało prawo własności maszyn. Wydawnictwo „Deutscher Verlag” w swym ostatnim oświadczeniu podaje, że koszt re-

montu pokryły wartość 2 maszyn, wobec czego tylko jedna maszyna — zdaniem Niemców — stanowi obecnie własność polską.

Władze polskie zamierzają wsząć odpowiednie kroki przeciwko temu niesłychanemu postępowaniu wydawnictwa niemieckiego.

Formalny wniosek o wydanie Kopfa

BERLIN, 29.1 (PAP). Polska komisja do badania zbrodni niemieckich w Bad Salzuflen złożyła dnia 23 stycznia 1948 r. o godz. 14 min. 53 do wydziału sądowego „Legal Division” w Herford na ręce pik Robertsona formalny wniosek o wydanie premiera północnej Saksonii — Wilhelma Kopfa. Jak podaje „Vorwärts”, premier północnej Saksonii Kopf został wpisany na listę przestępców wojennych jeszcze w listopadzie 1947 roku.

Wolne kapitały i oszczędności muszą być użyte zgodnie z ogólnym interesem gospodarki narodowej

Dwie doniosłe ustawy przed Sejmem Ustawodawczym

Srodowe, 34-te posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Zambrowski przy niezbyt wypełnionej sali. Szczególnie dużo pustych miejsc było w centrum. Na ławach rządowych wicepremier Korzycki i ministrowie: Dąbrowski, Szymanowski, Radkiewicz, Rabanowski, Dybowski, Podedworny, Świątkowski i Rusinek.

Po załatwieniu wstępnych formalności Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, to jest do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw: a) o obowiązku społecznego oszczędzania i b) zbywania i dzierżawie na rzecz osób prywatnych oraz o przekazywaniu na własność związków samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego. Głos zabiera min. skarbu K. Dąbrowski.

Mowa ministra Skarbu Dąbrowskiego

Min. Dąbrowski zaczął od przypomnienia, że Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1948 stawia przed narodem polskim wielkie zadania we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego. Na realizację tych zadań potrzebne są znaczne środki materialne.

Ocena sytuacji gospodarczej

Z analizy możliwości gospodarczych kraju wynika, że w gospodarstwie naszym istnieją jeszcze poważne rezerwy, które mogą być zmobilizowane dla realizacji Narodowego Planu Gospodarczego.

Na pierwsze miejsce wysunął min. Dąbrowski zwiększenie wydajności procesów produkcyjnych poprzez akcję współzawodnictwa pracy. Drugie istotne źródło rezerw — to oszczędność w gospodarce publicznej. Trzecim wreszcie źródłem winny być oszczędności indywidualne obywateli.

„To trzecie źródło — podkreśla min. Skarbu — jest dotychczas mało wydajne, a w każdym bądź razie jest znacznie poniżej tego poziomu, jaki można osiągnąć”. Zagadnienie oszczędności indywidualnych musi być postawione na porządku dziennym, kraj nie może się bowiem rozwijać, o ile jego obywatele nie będą gospodarować swoimi dochodami w sposób oszczędny. Na szym obowiązkiem jest stworzyć warunki, w których proces oszczędzania mógłby rozwijać się jak najpomyślniej i jak najszybciej, gdyż wymaga tego konieczność mobilizacji wszystkich środków dla przyspieszenia likwidacji skutków wojny i podniesienia poziomu życia w Polsce.

Dwie ustawy o zbliżonym znaczeniu

Rząd wnosi pod obrady Izby dwa projekty ustaw o zbliżonym znaczeniu gospodarczym. Są to: projekt ustawy o obowiązku społecznym oszczędzania oraz projekt ustawy o zbywaniu i dzierżawie na rzecz osób prywatnych oraz przekazywaniu na własność związków samorządowych niektórych majątków państwowych.

Obie te ustawy mają spełnić podobne zadania, a mianowicie: stworzyć w oparciu o zasadę oszczędności warunki, w których powstające nadwyżki dochodów mogłyby być użyte zgodnie z ogólnym interesem gospodarki narodowej.

Minister wskazuje tu, że na tle wielkiego wysiłku klasy pracującej, pewna część społeczeństwa osiąga dochody nieproporcjonalnie do ogólnego poziomu stopy życiowej w kraju. W okresie, kiedy klasa ta pracująca w Polsce walczy o podniesienie dochodu narodowego poprzez zwiększenie produkcji, — nie możemy obojętnie patrzeć na trwonienie części dochodu społecznego przez wyłączenie go z procesów inwestycyjnych i kierowanie na zakup towarów luksusowych. bądź o znaczeniu spekulacyjnym. Rząd musiał się zająć dość znacząco, jak na nasze warunki, pulą dochodów indywidualnych, które nie zawsze są obracane na cele wyświeślane, w którymś celu, a często nawet, w drodze spekulacji, obracają się przeciw tym celom i sięja na rynku za dodatkowych zysków. Aby zlikwidować ujemne oddziaływanie tych kapitałów na rynku i skierować je na drogę pozytywnego i twórczego zatrudnienia. Rząd opracował dwa omawiane projekty ustaw.

Co Rząd zamierza sprzedać i dlaczego

Wypadki wojenne stworzyły taką sytuację, że Państwo stało się wła-

ścicielem dużej liczby małych stosunkowo obiektów majątkowych w postaci domów mieszkalnych, placów, warsztatów przemysłowych i i rzemieślniczych, których utrzymywanie w rękach państwa Rząd uważa za niepotrzebne. Wszystkie te obiekty Rząd zamierza sprzedać prywatnym właścicielom i uzyskać tą drogą środki potrzebne do realizowania zamierzeń inwestycyjnych. W ten sposób istniejące na rynku wolne kapitały prywatne znajdą dla siebie właściwe wykorzystanie, a sprzedane obiekty zostaną w ramach indywidualnej gospodarki na leżycie wykorzystane przez właściciela.

W roku 1948 przewiduje się przejście do rąk prywatnych około

„Przymusowy charakter ustawy — podkreśla mówca — nie może być w żadnym wypadku rozumiany w ten sposób, że jest to jeszcze jeden podatek”. Ze tak nie jest świadczy o tym fakt, że ustawa nie przekreśla indywidualnych interesów uczestników społecznego oszczędzania, przewidując dla nich uprawnienia do zwrotu wkładu oraz możliwość zaciągania pożyczek. Zaznaczyć należy ponadto, że wkłady są oprocentowane.

Oszczędności jako źródło pożyczkowe

Uczestnikom społecznego oszczędzania przysługują prawo otrzymania pożyczek na własne cele inwestycyjne oraz na zakup towarów, których spisy będą periodycznie ogłaszane — np. rolnicy będą mogli uzyskiwać pożyczki na zakup nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, pracownicy — na zakup mebli itp. Uczestnikom przysługują poza tym prawo częściowego zwrotu wkładu w wypadku takich wydarzeń, jak śmierć członka najbliższej rodziny, urodziny dziecka, ślub uczestnika lub jego dziecka; osoby, utrzymujące się z pracy najemnej i rolnicy — mogą ponadto otrzymać częściowy zwrot wkładu w wypadku utrzymywania dziecka w szkole po za miejscem zamieszkania.

Rozmiary przymusu oszczędzania, jeżeli chodzi o świat pracy, są stosunkowo nieznaczne, bowiem przy zarobkach do 20 tys. miesięcznie obowiązek ten w ogóle nie istnieje, przy zarobkach od 20 tys. do 50 tys. wynosi od 1 do 2%, przy zarobkach zaś powyżej 50 tys. miesięcznie — 3% zarobków.

Suma przewidywanych oszczędności

„Wprowadzając przymus oszczędzania, jako konieczną formę w okresie przejściowym, pragniemy jednak — podkreśla min. Skarbu — w dalszym ciągu rozwijać i pogłębiać ideę dobrowolnych oszczędności i dlatego każdy uczestnik Społecznego Funduszu Oszczędnościowego będzie miał możliwość, w zależności od kwoty swego rocznego wkładu oszczędnościowego, skomponować częściowo lub nawet całkowicie kwotę tego wkładu składką ubezpieczeniową, lub dobrowolnym wkładem oszczędnościowym w instytucji kredytowej, a także — jeśli chodzi o rolników — wpłatami na Fundusz Ziemi”.

Na podstawie przeprowadzonych obliczeń Rząd przewiduje, że w roku 1948 wpłynę do Społecznego Funduszu Oszczędnościowego kwota około 20 miliardów zł.

W ten sposób wycofując z rynku stosunkowo poważną kwotę, co do której nie można mieć pewności, w jaki sposób zostałaaby użyta przez posiadaczy i następnie skierowując tę samą sumę z powrotem na rynek, ale już w sposób planowy —

10.000 obiektów majątkowych na ziemiach dawnych. Aby zabezpieczyć całkowicie interes gospodarki publicznej, z ogólnej puli wyłącza się te obiekty, które są przeznaczone na cele ogólnopństwowe, odpowiadające zadaniom przebudowy ustroju politycznego i gospodarczego naszego kraju. Wyłączone od sprzedaży w trybie przedłożonej ustawy byłyby również te obiekty, które zostały przekazane w zarząd samorządom terytorialnym.

„Pragnę podkreślić — mówi dalej minister — że ustawa stwarza dla nabywcy obiektów majątkowych jak najbardziej sprzyjające warunki”. Zbywane majątki będą zwolnione od wszelkich długów i obciążeń z wyjątkiem służebności, o ile one istnieją.

Przedsiębiorstwa przemysłowe będą zwolnione od obowiązku posiadania koncesji przewidzianej ustawą o nacjonalizacji przemysłu.

Splata należności może być rozłożona na raty, w wypadku zaś jednorazowej, natychmiastowej zapłaty będą udzielane znaczne bonifikaty.

Sumy wydatkowane na nabycie omawianych obiektów będą uważane za inwestycje w rozumieniu ustawy o ulgach inwestycyjnych, ponadto, czynności prawne, związa-

To nie jest nowy podatek

osiągnięć się pewność, że nie wywoła to skutków niepożądanych na rynku cen, lecz będzie działać pozytywnie w ogólnej naszej polityce gospodarczej.

Kończąc min. Skarbu prosi w imieniu Rządu — przy oklaskach Izby — o uchwalenie obydwóch projektów.

Po przyjętej hucznymi oklaskami

Projekt ustawy o stopniu inżyniera

Ustawa ta rozwiązuje zagadnienie nadania stopnia inżyniera ludziom, którzy przed wojną ukończyli szkoły, odpowiednio przygotowanie fachowe, ale nie posiadają praw nadawania absolwentom tytułu inżyniera. Droga do tego tytułu otwiera projekt ustawy również i ludziom, nie mającym za sobą w ogóle studiów, którzy jednak długletnią, samodzielną pracą praktyczną, wykonywaną często na kierowniczych stanowiskach, dowiedli, że zasługują na tytuł inżyniera. Absolwenci średnich szkół technicznych muszą wykazać się trzyletnią praktyką, osoby zaś, które choć nie mają ukończonych szkół, nabyły odpowiednią wiedzę

Dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie

W powszechnym dążeniu do odbudowy i zwiększenia dobrobytu, chłopie nie chcą pozostać w tyle, obserwowując szlachetny ruch współzawodnictwa pracy, podjęty przez robotników. Na tym tle czynione są wysiłki w kierunku wzmocnienia produkcji rolnej dla jak najszybszego osiągnięcia samowystarczalności zbóżowej. Dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie odegra doniosłą rolę, jako instrument pomocy, udzielanej przez Państwo, przede wszystkim biednemu i średniemu rolnikowi. Dekret przewiduje szczegółowo, kto jest zobowiązany do udzielania i uprawniony do korzystania z pomocy sąsiedzkiej. Poseł Kulisiewicz wyraża przekonanie, że od tego obowiązku nikt się nie uchyli i wnosi o zatwierdzenie dekretu.

Po przedmówieniach postów Dury (SL), Bodalskiego (PPR) i Sokoła (PPS) przyjęto projekt tego dekretu jednomyślnie.

Inne dekry

Również jednomyślnie przyjęto dekrety o dopuszczalności rehabilitacji funkcjonariuszów PP i straży więziennej z czasów okupacji, o zmianie i ustalaniu nazwisk obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych na obszarze w. m. Gdańska, ponieważ odpowiednia ustawa o obywatelstwie dla mieszkańców Ziemi Odrzańskich nie obejmowała tego obszaru.

Bez dyskusji w dalszym ciągu przyjęto uchwalenie dekretu o utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Drogi Wodne”, dekret o planowej gospodarce naro-

ne z przeniesieniem prawa własności będą zwolnione od danin publicznych.

Proces indywidualnego oszczędzania

Przechodząc do uzasadnienia projektu ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania, minister Skarbu podkreśla, że zadaniem jej jest rozwinięcie procesu indywidualnego oszczędzania wśród jak najszerzych mas ludności, aby następnie tak zgromadzone oszczędności mogły być użyte w sposób jak najbardziej celowy, zarówno z punktu widzenia interesu oszczędzającego, jak i interesu ogólnonarodowego.

Na rynku gospodarczym istnieje pewna suma wolnych środków kapitałowych częściowo absorbujących dobrą konsumpcyjną w sposób nie zawsze usprawiedliwiony społecznie, częściowo zużywanych na inwestycje nie zgodne z wytycznymi ogólnonarodowego planu gospodarczego, częściowo odkładanych w formie lokat nieprodukcyjnych. Ustawa o obowiązku społecznego oszczędzania jest wyrazem respektowania nadrzędnego charakteru ogólnonarodowych wartości gospodarczych i w tej płaszczyźnie znajduje swoje całkowite uzasadnienie jej obowiązkowy charakter.

bez względu na to, czy odciec lub matka w danej chwili pracują, wyplacany będzie stale jednakowej wysokości zasiłek. Zasiłki rodzinne wypłacane będą również wszystkim sierotom, uprawnionym do rent i zaopatrzeń sierocych z jakiegokolwiek tytułu. Dekret przyniesie korzyść przeszło 3.500.000 dzieci i żon.

Następnie Izba zatwierdziła dekrety o ustaleniu treści sporządzonej za granicą aktów stanu cywilnego (metryk) obywateli polskich; o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej; o pomocy prawnej dla ludności w okręgach sądowych, gdzie nie ma adwokatów i gdzie adwokaci osiedlają się niechętnie.

Zatwierdzono również szereg dekretów wprowadzających zmiany w stosunku służbowym pracowników państwowych.

Dalszą grupę stanowiły dekry: o przejściu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do ZSRR; o przypadku majątku; o fundacjach; o majątkach opuszczonych i poniemieckich i o mocy prawnej ksiąg wieczystych na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska.

Czas nauki w rzemiośle

W brzmieniu rządowym przyjęto również dekret o wyjątkowym skróceniu czasu nauki (terminu) i pracy (praktyki) czeladniczej w przemysłach rzemieślniczych.

Dekret ten przewiduje na przeciąg 5 lat skrócenie do 18 miesięcy nauki w przemyśle rzemieślniczym dla osób, które ukończyły 18 lat. Okres nauki może być jeszcze bardziej skrócony za zgodą ministra Przemysłu i Handlu, w porozumieniu z Izbami Rzemieślniczymi. Dekret upoważnia również władze przemysłowe pierwszej instancji do zwalniania z obowiązku praktyki osób, które ukończyły 18 lat, jeśli wykaza się, że pracowały pewien czas w danym fachu.

W końcu Izba wysłuchiwała sprawozdań komisji z szeregu nowych dekretów.

Sprawy Kościołów

W ostatnim punkcie porządku dziennego poseł Ordyniec (SD) złożył sprawozdanie Komisji Wyznaniowej i Narodowościowej o dekretych Rządu R. P. z dnia 5 września 1947 r. o uregulowaniu położenia prawnego kościoła ewangelicko-reformowanego Rzeczypospolitej Polskiej, kościoła Mariawickiego i kościoła Staro-Katolickiego.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Następne posiedzenie rozpocznie się dziś o godz. 12-iej i poświęcone będzie sprawozdaniu komisji skarbowo-budżetowej, komunikacyjnej, spraw zagranicznych i komisji morskiej handlu zagranicznego, wreszcie komisji wojskowej.

KRONIKA POLITYCZNA

Przyjęcia w MSZ

Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 28 bm. chargé d'affaires Z. S. R. R. w Warszawie p. W. G. Jakowlewa.

Pogadanki w szkołach w 43 rocznicę wybuchu strajku szkolnego

W związku z czterdziestą trzecią rocznicą wybuchu strajku szkolnego, organizacje młodzieżowe ZWM i OM TUR zorganizowały pogadanki wśród młodzieży szkolnej.

UWAGA!

Tygodnik „PRZEKRÓJ” rozpoczyna druk sensacyjnej powieści — reportażu

MONSIEUR VERDOUX

(Komedia zabójstwa)

Autor: CHARLIE CHAPLIN

Wszystkie prawa zastrzeżone. Przedruk przekładu nawet we fragmentach wzbroniony.

Tydzień przyjaźni polsko - węgierskiej

Uroczystości i przyjęcia w Budapeszcie

Tydzień przyjaźni polsko-węgierskiej jest w pełnym toku. Przyjęcie delegacji polskiej nacechowane jest wielką serdecznością.

Cała prasa przepelniona jest sprawozdaniami z pobytu delegacji polskiej oraz artykułami o Polsce. Główne uroczystości Tygodnia przyjaźni polsko-węgierskiej transmitowane są przez radio.

We wtorek 27 b.m. członkowie polskiej delegacji rządowej i towarzyszące jej osoby złożyły Budapeszt. W godzinach południowych delegacja rządowa z ministrem Skrzyszewskim i Olszewskim na czele składała wizyty oficjalne prezydentowi republiki Tildy, przewodniczącemu parlamentu Nagyi i premierowi Dinnyesowi. Ponadto bawiący w Budapeszcie przedstawiciele polskich kół politycznych, społecznych i kulturalnych nawiązali kontakty z odpowiednimi osobistościami i organizacjami węgierskimi.

We wtorek w godzinach popołudniowych członkowie delegacji polskiej z ministrem Skrzyszewskim i Olszewskim na czele oraz inni goście obecni byli na uroczystym obiedzie wydanym przez prezydenta miasta Budapesztu — Bognara. W obiedzie wzięli m. in. udział: premier węgierski — Dinnyes, wicepremier — Szakasits, minister oświaty — Ortutay, prezes Tow. Węgiersko-Polskiego — minister Mihafit, wiceminister spraw zagranicznych Boldizsar, sekretarz generalny najwyższej rady gospodarczej minister Vas Zoltan i inni przedstawiciele węgierskich kół politycznych i kulturalnych. Uczestnicy byli również w obiedzie obok posła R.P. w Budapeszcie Fiderkiewicza, posła węgierskiego w Warszawie Geza Revesza, który przybył do Budapesztu wraz z polską delegacją rządową.

Prezydent Budapesztu Bognar po witaniu gości polskich w serdecznych słowach, podkreślając, że przyjaźń polsko-węgierska udukełowała w tym wydarzeniu przeszłość, rozwijać się może obecnie dalej jak najpomyślniej z chwilą, gdy Związek Radziecki wyzwolił Europę Południową - Wschodnią, przywracając pełną wolność i suwerenność również Węgrom, które podobnie jak Polska przyjęły ustrój demokracji ludowej i wkroczyły na drogę pokoju i postępu.

W odpowiedzi wiceprzewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Grodzicki złożył stolicy Węgier braterskie pozdrowienie Warszawy. Mówca wyraził głęboką wiarę, że Polska i Węgry, kraje milujące nade wszystko wolność i suwerenność, które tak zwycięsko wyszły ze zmagania z hitleryzmem, oprą się również zakusom imperializmu.

Na przyjęciu w siedzibie Węgierskiego Związku Literatów powitano uroczystie Władysława Broniewskiego jako bardzo cenionego również na Węgrzech poetę. Do Broniewskiego przemówił najpierw wicepremier oświaty Boka, podkreślając, że twórczość Broniewskiego stoi pod znakiem walki o wolność i sprawiedliwość społeczną. Prezes Węgierskiego Związku Literatów Helti Jeno złożył Broniewskiemu najlepsze życzenia w imieniu kolegów węgierskich.

Na powitanie to odpowiedział Broniewski, stwierdzając m. in., że pisarze polscy pragną razem z pisarzami węgierskimi walczyć słowem o pełne urzeczywistnienie hasła demokracji i wolności przeciwko agresywnemu imperializmowi.

Podczas wieczoru odczytano w języku węgierskim tłumaczenia niektórych wierszy Broniewskiego.

W godzinach wieczornych w obecności prezydenta republiki węgierskiej Tildy, członków rządu węgierskiego, korpusu dyplomatycznego i

polskiej delegacji rządowej odbył się w Operze budapeszteńskiej koncert muzyki polskiej.

Orkiestra filharmonii budapeszteńskiej, którą kierował dyrygent polski Zbigniew Górzyński odegrała najpierw „Baśń” Moniuszki, następnie Henryk Sztompka wykonał z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy F-moll Chopina, a Wanda Wiłkomirska koncert skrzypcowy Karłowicza. Wreszcie orkiestra odegrała uwerturę Szymanowskiego opus 12. Publiczność darzyła wykonawców gorącymi oklaskami.

W środę dnia 28 b.m. o godz. 11 odbyło się otwarcie wystawy „Warszawa oskarża i odradza się” oraz wystawy polskich ilustracji książkowych. Po południu urządził przyjęcie Węgierski Związek Kobiet Demokratycznych, a Henryk Sztompka wydał koncert chopinowski w sali Akademii Muzycznej. Wieczorem odbył się raut, wydany przez rząd węgierski na cześć gości polskich.

Światowy Kongres Żydowski

przeciwko rewizji granic zachodnich

Na plenarnym posiedzeniu Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, z udziałem przedstawicieli Światowego Kongresu Żydowskiego dr Barou (Londyn) i R. Saltzmana (New York), zapadła uchwała o zespoleniu wszystkich postępów i demokratycznych sił żydostwa światowego dla wspólnej wal-

ki przeciw imperializmowi i reakcji, przeciw podleganiu do wojny oraz dla obrony praw narodu żydowskiego.

Światowy Kongres Żydowski podkreślił, że ziemie, odebrane Niemcom, nigdy nie powinny im być zwrócone.

Rachunek sumienia PSL - owców z Olsztyna

przed sądem wojskowym

W drugim dniu rozprawy mikołajczykowskiej grupy szpiegowskiej w Olsztynie oskarżony Borek b. in struktura Woj. Urzędu PSL w Olsztynie stwierdził, że Powiatowe Sekcje Informacyjne miały za zadanie prowadzenie wywiadu wojskowego i stanowiły organiczną część stronnictwa.

Oskarżony Wiśnierz, przyznaje się, że dostarczał informacji o charakterze tajemnicy państwowej. Oskarżonego Wiśnierza obciąża poza innymi zarzutami jego stosunek do

Niemców w okresie okupacji, gdyż pracował w charakterze tłumacza w żandarmerii niemieckiej.

Dalej zeznaje sekretarz grodzkiego Koła PSL Stanisław Deka, który zbierał wiadomości o charakterze wojskowym i wiedział, że były one przekazywane poprzez sekcję do NKW PSL, a następnie członkowi zarządu wojewódzkiego PSL oskarżony Szafarzyński.

Na tym Sąd odroczył rozprawę do dnia następnego.

Czy jesteś już członkiem klubu „ODRODZENIA”

Zapisy przyjmują wszystkie księgarnie Sp. Wyd. „Czytelnik”

363 I

Wśród czasonism

Refleksje budżetowe - o dochodzie narodowym - skala inwestycji rolniczych

CZY budżet jest realny? — oto pytanie, jakie stawia dr Adolf Atlas na wstępie swojego artykułu pt. „Refleksje budżetowe” w nr. 2 dwutygodnika „Życie Gospodarcze” (16 — 31 stycznia 1948 r.).

Gdybyśmy próbowali na to niewątpliwie ważne pytanie odpowiedzieć na podstawie metod przyjętych w świecie ekonomii kapitalistycznej — stwierdza autor — to nie ulega wątpliwości, że odpowiedź na to pytanie musiałaby wypaść raczej negatywnie. Biorąc jednak pod uwagę zasadnicze różnice ustroju między naszym ustrojem, a ustrojem gospodarki kapitalistycznej, przede wszystkim zaś charakterystyczne dla naszego systemu planowanie dynamiki gospodarczej, w oparciu o konkretne i realne dane, jakim są inwestycje zmierzające do podniesienia potencjału gospodarczego, możemy stosować i stosujemy inne kryteria.

„Preliminując dochody, nie opieramy się na konkretnych cyfrach wpływów z okresu minionego, ale z dynamiką tych wpływów w okresie ubiegłym i dynamiką oczekiwaną w okresie przyszłym, opartej na realnych przesłankach, związanych z planowanymi inwestycjami i posunięciami, tworzymy źródło natężenia dla nowych wytycznych do ustalania możliwości rozwojowych gospodarstwa narodowego, a więc i jego dochodowości w najbliż-

szym okresie, objętym budżetem”. I dlatego „w oparciu o dane, dotyczące dotychczasowej dynamiki naszego gospodarstwa narodowego i w wierze w pozytywne rezultaty zamierzonych, konkretnych posunięć w dziedzinie naszych możliwości gospodarczych, mamy prawo być optymistami”.

W dalszym ciągu swoich rozważań na temat budżetu na rok 1948 autor zwraca uwagę na cztery charakterystyczne momenty: pierwszy — to pomyślny fakt, że podatki pośrednie stanowią zaledwie 4,1 proc. wszystkich danin publicznych i zaledwie 6,1 proc. podatków bezpośrednich i opłat skarbowych; drugi — to osiągnięcia oszczędnościowe, które w jednej tylko dziedzinie utrzymania środków lokomotywy dają ok. 1 miliarda zł oszczędności; trzeci — to znaczne zmniejszenie zadłużenia wewnętrznego państwa; wreszcie „że nie robiąc oszczędności w tych dziedzinach, które dotyczą naszej wewnętrznej i zagranicznej racji stanu, idziemy w kierunku rozbudowy tych dziedzin, które sprzyjają wzrostowi potencjału gospodarczego kraju, jako też tych prac, które przyczyniają się do podniesienia warunków życia obywateli”.

Reasumując swoje wywody dr Atlas stwierdza „że budżet 1948 roku w dziedzinie wydatków, przy zasadniczo znacznych ich wzrostach, nie wykazuje wątpliwej natury

przerostów, a przeciwnie, podwyższając wydatki tam, gdzie to jest konieczne, ogranicza je tam, gdzie to jest możliwe i wskazane; że przy uwzględnieniu dotychczasowej linii rozwojowej naszego gospodarstwa narodowego i jego dynamiki, daje wszelkie podstawy do tego, aby prawdopodobieństwo jego realności uznać można było za duże; że w szeregu pozycji wykazuje znamienne tendencje w kierunku wprowadzenia ładów finansowych w dziedzinę naszej gospodarki państwowej i że zmiernie do tego, aby jak najmniej pracy ludzkiej i środków pieniężnych poszło na cele administracyjno-usługowe, jak najwięcej zaś na cele inwestycyjne, produkcyjne i socjalne”.

W TYM samym numerze „Życia Gospodarczego” znajdujemy artykuł Bronisława Minca „O dochodzie narodowym”. W przedstowieniu do redakcji czytamy: Ponieważ określanie dochodu narodowego jest niezmienne ważnym i istotnym elementem dla gospodarki planowej i ponieważ pod tym względem istniejące poglądy, „Życie Gospodarcze” wyraża nadzieję, iż zamieszczone poniżej artykuły wywoła dyskusję, która przyczyni się do ujednolicenia poglądów w sprawie ustalenia podstaw obliczania dochodu narodowego w Polsce.

Być może, co byłoby zresztą pożądanym, że artykuł ten spowoduje szereg innych wypowiedzi na ten temat. Szkoda tylko, że autor potraktował zagadnienie trochę zbyt powierzchownie. Zarówno omówienie marksistowskiego punktu widzenia na to zagadnienie, jak i krytyka poglądów przedstawicieli t.

ZA GRANICĄ PISZA

Druzgocąca samokrytyka

„Manchester Guardian” w ten sposób określa stan gospodarki anglosaskiej w Niemczech:

„Niemcy są sceną, gdzie kolejno następują próby: kryzysu gospodarczego, niedoboru żywności, niezdolności do sprawnego produkcyjnego wyczerpania energii, skłonności do inflacji braku dolarów, paraliżu rynku wewnętrznego itd. Wypadki ostatnie świadczą o zaostrzeniu sytuacji gospodarczej w Bizonii. Strajki nie ustają. Strajk 100 tys. robotników i urzędników w Kolonii, strajki w Norymberdze, strajk w Wiesbaden w dniu 22 stycznia, powszechny strajk w Bawarii, który wybuchł w nocy 24 stycznia itd. Monachium, stolica Bawarii, była ostatnio widowiskiem wielkiej demonstracji robotników, gdzie rzucano hasła: precz z Bizonią! Niemcy nie są kolonią. Naród niemiecki występuje przeciwko projektom władz anglo-amerykańskich, które wszelkimi sposobami tłumią ruch zjednoczenia Niemiec, zakazując kongresów ludowych. Władze amery-

kańskie, brytyjskie i francuskie zakazują kongresów ludowych w podległych sobie obszarach okupacyjnych Niemiec.

Gazety postępowe zostają zawieszane. W strefach anglo-brytyjskich ostatnio zawieszono dwie gazety. Redaktor jednej z nich Wilhelm Haman został osadzony na 14 miesięcy obozu w Dachau za to, że zażądał pociągnięcia do odpowiedzialności znanego nazistę Oppla. Wszystkie te środki i represje nie mogą stłumić ruchu opozycyjnego i kampanii o jedność Niemiec, gdyż nie jest on wywołany „perfekcyjnymi knowniami komunistów”, jak to określają anglosasi, lecz wypływa z istotnych przekonań i dążeń narodu niemieckiego”.

Nie dodajemy od siebie nic do tych słusznych uwag, poza stwierdzeniem, iż mimo to nic nie wskazuje, by Anglosasi chcieli wyciągnąć wnioski. Po za tym wiele z tych uwag ma jednak charakter czysto demonstracyjny pod adresem Amerykanów.

Koncert muzyki polskiej w ambasadzie R.P. w Pradze

W salach Klubu Narodowego w Pradze odbył się w ub. poniedziałek pierwszy wieczór polski, zorganizowany przez Tow. Współpracy Kulturalnej i Gospodarczej z Polską. Na program wieczoru, w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele czeskiego życia kulturalnego oraz członkowie Ambasady Polskiej, złożyły się: występy skrzypka S. Sroma, który wykonał

dwa utwory Szymanowskiego oraz Suite Huculską Maklakiewicza i śpiewaczki E. Reissigowej, która przy akompaniamencie fortepianowym Maklakiewicza odśpiewała kilka utworów Chopina.

Bogaty program wieczoru uzupełnił poeta polski K. A. Jaworski, recytując własne przekłady z poezji czeskiej.

Przyjęcie na cześć muzyków polskich w Ambasadzie R.P. w Moskwie

Ambasador R.P. w Moskwie Marian Naszkowski wydał w salonach ambasady przyjęcie na cześć bawiących w Moskwie dyr. Grzegorza Fitelberga i prof. Eugenii Umińskiej. Na przyjęciu obecni byli m. in. szef protokołu dyplomatycznego radzieckiego MSZ Mołoczow, kierownik wydziału europejskiego radzieckiego MSZ Aleksandrow, przewodniczący Komitetu Słowińskiego gen. Gundorow oraz wybitni przedstawiciele radzieckiego świata muzycznego i kulturalnego.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej atmosferze.

Nauczycielstwo polskie w służbie Polski Ludowej

W Zakopanie obradowało plenarium Zarządu Gł. Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Plenum podkreśliło konieczność upodobnienia struktury organizacyjnej ZNP do struktury organizacyjnej innych związków zawodowych.

W dyskusji podnoszono doniosłą wagę przemian polityczno-ideowych, jakie zaszły w nauczycielstwie polskim. Stwierdzono, że odbyte w ub. roku zjazdy powiatowe ZNP dały wyraz woli włączenia się nauczycieli do twórczej pracy przy budowie Polski Ludowej i wychowania młodego pokolenia, jako pełnowartościowych obywateli o wysokiej etyce, odpowiadającej wymogom obecnej demokratycznej rzeczywistości w Polsce.

„CUP ocenia tegoroczne inwestycje prywatne na 76 miliardów zł, z czego 52 miliardy wypada na rolnictwo, poza tym w państwowym planie inwestycyjnym rolnictwo figuruje kwotą 16,7 miliarda zł. Razem inwestycje rolnicze wyniosłyby 68,7 miliarda zł, tj. nieco więcej niż 20 procent ponad amortyzację”.

„Mam wrażenie, pisze dalej autor, że szacunek tegorocznych inwestycji w sektorze prywatnym, szczególnie inwestycji rolniczych, jest za niski. Wzrost poglobła w rzut gospodarskich świadczy o tym, że wieś inwestuje netto. Wprawdzie może się to odbywać kosztem dekapitalizacji na niektórych odcinkach (np. brak konserwacji urządzeń melioracyjnych, prymitywne budownictwo) niemniej wydaje się, iż suma kapitałów czynnych w naszym rolnictwie wzrasta”.

Problem inwestycji rolniczych to problem inwestycji rzędu setek miliardów w skali długofalowej, a dziesiątków miliardów w skali rocznej — kończy swoje wywody p. Wroblewski, zastrzegając się przy tym (stuszenie), że w obliczeniach swoich, opartych na śmiałych (nawet bardzo — dop. nasz) uogólnieniach, mogą zachodzić poważne omyłki. Niezależnie jednak od tego faktem jest, że potrzeby inwestycyjne rolnictwa są ogromne i że problem ten jest bardzo istotnym i ważnym.

POZA omówionymi artykułami ostatni numer „Życia Gospodarczego” przynosi m. in. artykuły: J. Wernera — Na marginesie zagadnienia cen; dr E. Rosego — Rentowność w planie inwestycyjnym oraz E. P. Ehrlicha — Reforma walutowa Związku Radzieckiego.

(ao)

Okolo miliarda złotych zaoszczędziła energetyka w 1947 r.

ZAGADNIENIU gospodarki oszczędnej energetyka poświęcała zawsze wiele uwagi. Pewne sukcesy na tym polu osiągnięte już w roku 1946 urosły w ciągu roku ubiegłego do miary rzeczywistego osiągnięcia. Rok 1947 był pierwszym rokiem planowej akcji oszczędnościowej, która

dała w efekcie okolo miliarda złotych obiegowych.

Blisko połowę zaoszczędzonej sumy przyniosło podniesienie wydajności pracy w energetyce. Największe z kolei pozycje zajmują oszczędności uzyskane przez zmniejszenie strat sieciowych, jak również przez mniejsze zużycia węgla.

Wyniki akcji oszczędnościowej CZE za 3 pierwsze kwartały 1947 roku:

Rodzaj oszczędności	złoty	stanowi %
Podniesienie wydajności pracy	531.024.560	58,2
Zmniejszenie strat sieciowych	170.713.610	18,7
Zmniejszenie zużycia węgla	96.762.361	10,6
Zmniejszenie zużycia energ. el. na własne potrzeby	22.013.617	2,4
Na remontach i inwestycjach	19.764.000	2,1
Wprowadzenie ulepszeń i wynalazków	17.923.888	1,9
Zmniejszenie prac w godz. nadlicz.	7.843.306	0,9
Na kosztach sprzedaży energ. el.	3.818.794	0,4
Na wyk. prac sposobem gospodarczym	3.035.390	0,3
Na transporcie samochodowym	2.535.781	0,3
Na materiałach i surowcach	1.811.907	0,2
Na materiałach piśmiennych	1.655.308	0,2
Na rozmowach telefonicznych	1.163.893	0,2
Na zmniejszeniu subwencji	953.150	0,1
Różne niewyszczególnione	31.559.760	3,5
Razem	912.579.325	100

Podniesienie wydajności pracy osiągnięte przez zwiększenie wyprodukowanych kWh na 1 pracownika-godzinę. W ciągu trzech pierwszych kwartałów 1947 r. na 1 pracownika-godzinę wyprodukowano 40,1 kWh, podczas gdy w r. 1946 tylko 37,2 kWh.

Poważnym osiągnięciem naszej energetyki jest wybitne zmniejszenie się strat na sieci. Odsetek strat, który wynosił w 1946 r. 13,8 proc. spadł w roku 1947 do 13,1 proc. Aby zrozumieć w pełni miarę tego osiągnięcia wystarczy podać, iż kra- oszczędności jak Niemiec i Czechosłowacja wykazały w r. 1947 dużo wyższy odsetek strat. W Czechosłowacji wahał się on dla różnych zjednoczeń w granicach 13 — 22 proc., w Niemczech wynosił 16,4 proc., a w Austrii 16,6 proc.

Blisko 100 milionów zł oszczędności przyniosła racjonalna gospodarka węglem. Oszczędność osiągnięta dzięki zmniejszeniu jednostkowego zużycia węgla, jak również w drodze zastąpienia w tych elektrowniach, gdzie to było możliwe, węgla wysokogatunkowego węglem odpadowym względnie miałem. Przy ze- ziorocznym zużyciu węgla na potrzeby elektrowni, które wyniosło 6 mld. ton — prawie 80 proc., ok. 4.600.000 ton stanowił miał. Wielkie potrzeby w dziedzinie rozbudowy siłowni zmusiły energe-

tykę do pełnej realizacji hasła oszczędnego wykonywania inwestycji. W r. 1947 oszczędności w dziale remontów i inwestycji zamykają się sumą ca 20 mld. złotych. Warto podkreślić, iż plan inwestycyjny energetyki, idąc po linii największych oszczędności nie przewiduje wzniesienia ani jednej poważniejszej

szkiej budowli dla pomieszczenia zaplanowanych 650.000 kW.

Prowadzenie akcji oszczędnościowej w energetyce według uniwersalnego schematu, mianowicie oszczędności siły roboczej, kapitału i materiałów, posiada tę szczególną właściwość, że oszczędność kapitału posiada znaczenie decydujące. Wynika to stąd, że straty w kapitale nie dadzą się powetować, gdyż sprzęt energetyczny będący odzwierciedleniem kapitału stałego jest pochodzenia zagrancznego. Udział kapitału stałego w kosztach produkcji jest w energetyce znacznie wyższy niż w innych przemysłach i sięga 40 proc. Fakt ten z punktu widzenia akcji obniżenia kosztów własnych energetyki, wywiera poważny wpływ zarówno na jej politykę inwestycyjną jak i eksploatacyjną. Obniżenie kosztów kapitałowych na wyprodukowaną jednostkę osiąga się przez zwiększenie ilości godzin wykorzystania mocy instalowanej. Już obecnie mamy na tym odcinku do zanolowania poważne sukcesy. Ilość godzin wykorzystania mocy instalowanej wzrosła w r. 1947 w porównaniu do 1938 r. z 2430 godzin do 3750 godz., t. j. o blisko 50% i to mimo pogorszenia się jakości urządzeń energetycznych, eksploatowanych rabunkowo przez okupanta. Dalsze zwiększenie ilości godzin wykorzystania osiągnięte się po przez intensywną rozbudowę sieci krajowej, umożliwiającej maksymalne wykorzystanie zespołów pracujących w układzie energetycznym. E. G. G.

Życie rzemieślnicze

Wyniki rejestracji rzemiosła

Według danych statystycznych z połowy roku 1947, na terenie kraju istniało 132.960 zakładów rzemieślniczych. Z wykazów jakie dostał teren do Związku Izby Rzemieślniczych w Warszawie wynika, że ilość zakładów zarejestrowanych wyraża się cyfrą 126.105, co stanowi 94,9 proc. dotychczas istniejących zakładów. Łączna suma wniesionych opłat wyraża się cyfrą 1.154.926.672 zł.

Niekompletne jeszcze dane posiadają Związek Izby Rzemieślniczych z terenu woj. warszawskiego i olsztyńskiego, (gdzie ukończono wykazy w 6 powiatach).

Na terenie woj. warszawskiego zarejestrowało się (według istniejących na dzień 28 bm. wykazów 15.012 zakładów, które wniosły łącznie opłat na sumę zł. 203.499.364.

Woj. olsztyńskie (dane z 6 powiatów) zarejestrowało 1684 zakłady z 4.288.000 zł. opłat.

W woj. białostockim zarejestrowało się 3.935 zakładów, które wniosły 8.069.042 zł. opłat. Najwyższy procent zarejestrowania wykazały krawiectwo i szewstwo, najniższy zaś murarstwo i zduństwo.

Izba bydgoska posiada zarejestrowanych 11.149 zakładów, przy sumie opłat 77.829.771 zł. Najwyższy procent zarejestrowania wykazały szewstwo i krawiectwo, najniższy praczkarstwo i stemplarstwo.

Na terenie woj. gdańskiego 5.026 zarejestrowanych zakładów wniosło 51.296.635 zł. opłat. Szewstwo wykazało 91 proc. zarejestrowania, Krawiectwo 87 proc., zaś dekarstwo 9 proc. i murarstwo 11 proc.

Izba Rzemieślnicza w Katowici

cach zarejestrowała 13.810 zakładów, z sumą opłat 132.559.557 zł.

Izba Kielecka posiada zarejestrowanych 6.028 zakładów z 46.678.868 zł. opłat. Rzeźnictwo i krawiectwo wykazało najwyższy procent rejestracji, kołodziejstwo i kowalstwo najniższy.

Z Izby Rzemieślniczej w Krakowie zarejestrowało się 10.668 zakładów, które wniosły opłat zł. 81.700.000. Szewstwo i krawiectwo zarejestrowało najwyższą ilość zakładów, blacharstwo i koszykarstwo najniższe.

Teren Izby Lubelskiej zarejestrował 5.355 zakładów, wniosł opłat na sumę 32.977.413 zł. Szewstwo zarejestrowało się w 95 proc., z kolei idzie kowalstwo, najslabiej spełniło obowiązek rejestracji farbiarstwo i pilnikarstwo.

Woj. łódzkie ma zarejestrowanych 12.597 zakładów, sumę opłat 227.106.459 zł. Pierwsze miejsce w rejestracji zajmują zegarmistrzostwo, elektromonterstwo, cukiernictwo (97 proc.), najdalsze rzeźnictwo i tkactwo.

Z terenu Izby Poznańskiej zarejestrowano 22.213 zakładów, z 169 mil. 480.506 zł. opłat; ślusarstwo i elektromonterstwo mają pierwsze miejsca, ostatnie zaś kowalstwo i szewstwo.

Woj. rzeszowskie zarejestrowało 4.465 zakładów, które wpłaciły 16.913.636 zł. Szewstwo i kowalstwo posiada najwyższy procent zarejestrowania, rusznikarstwo i studniarstwo najniższe.

Izba Rzemieślnicza w Szczecinie zarejestrowała 4.445 zakładów, które wniosły 30.176.000 zł. opłat. Na pierwszym miejscu w rejestracji stoi kominarstwo i krawiectwo, na ostatnim bieliźniarstwo i kapelusznictwo.

Na terenie woj. wrocławskiego Izba Rzemieślnicza zarejestrowała 9.718 zakładów, które wniosły łącznie sumę opłat 72.351.431 zł. Kołodziejstwo i kowalstwo ma najwyższy procent zarejestrowania (81 proc.), piekarstwo i zakłady rzeźniczo-wędliniarskie — najniższe.

Ogólnie najwyższy procent zarejestrowania na terenie całego kraju, mają zakłady krawieckie i szewskie, najniższy rzeźnicze.

(sb)

W drugim etapie akcji koncesjonowania handlu

Po zakończeniu pierwszego etapu akcji koncesjonowania handlu, w którym składane były przez kupców podania o zezwolenie na prowadzenie handlu i wnoszone związane z tym opłaty, rozpoczął się etap drugi obejmujący opiniowanie podań, opracowywanie zestawień, badania statystyczne i planowanie. Prace te, choć mniej efektywne, w równym stopniu absorbują uwagę samorządu gospodarczego i organizacji kupieckich.

Omówieniu tych właśnie prac poświęcona była wczorajsza konferencja prasowa w Biurze koncesjonowania handlu przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

OPINIOWANIE

Zgodnie z instrukcjami powiatowe zrzeszenia kupieckie, zakończyły w terminie swoje prace, przekazując zaopiniowane podania do wojewódzkich zrzeszeń kupieckich, które, w chwili obecnej, ze swojej strony te podania rozpatrują i opiniują.

Na poszczególnych odcinkach pra-

ce zostały już zakończone. Tak np. podania dla handlu zagranicznego, handlu hurtowego branży aptekarsko-drogerijnej i handlu hurtowego zbożem zostały już rozpatrzone i po komisyjnym zaopiniowaniu przez Izby Przemysłowo-Handlowe, wraz z odpowiednimi wnioskami, przekazane do Min. Przemysłu i Handlu w celu definitywnego załatwienia. Władzom administracji państwowej II instancji zostały przekazane podania przedsiębiorstw gastronomicznych. Opracowywanie innych podań przebiega według z góry ustalonego terminu czynności.

BADANIA STATYSTYCZNE I PLANOWANIE

Z polecenia Biura koncesjonowania Handlu, Izby Przemysłowo-Handlowe przystąpiły do przeprowadzenia statystycznego, znajdujących się w ich posiadaniu materiałów ankiety.

Wyniki tych prac stanowią będą niezbędny materiał przy opracowywaniu planu sieci prywatnych przedsiębiorstw handlowych. Niezależnie od tego, obejmując dane zawarte w kwestionariuszach jak np. wysokość obrotów, wysokość kapitałów zakładowych, ilość pracowników, wielkość i rodzaj pomieszczeń itd. stanowiąc będą dokładne źródło informacyjne o handlu prywatnym.

Biuro koncesjonowania handlu ustaliło zasady tych prac statystycznych w ten sposób, że Izby te renowe rozpracują u siebie materiały dotyczące branży spożywczej (ok. 60 proc. materiałów), pozostałe zaś materiały zostaną jednolicie rozpracowane przez wydział statystyczny warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Obok prac statystycznych podjęte już zostały przygotowawcze prace (opracowanie wytyczne itp.) w zakresie przygotowania projektu planu sieci przedsiębiorstw handlowych. Zadanie to zostało przez Min. Przemysłu i Handlu zlecone Izbowi Przemysłowo-Handlowemu.

PROJEKT NOWELIZACJI ROZPORZĄDZENIA

Ostatnio Biuro Koncesjonowania Handlu przedłożyło Dep. Planowania i Polityki Handlowej Min. Przemysłu i Handlu propozycje sa-

morządu gospodarczego w kierunku nowelizacji rozporządzeń wykonawczych z 22 sierpnia ub. r. do ustawy o koncesjonowaniu handlu.

Odnosnie rozporządzenia w sprawie obowiązku uzyskania zezwolenia na prowadzenie handlu i zawodowe wykonywanie czynności handlowych, propozycje zmierzają do przedłużenia ulgowego terminu zakładania nowych przedsiębiorstw do końca 1948 r. oraz do traktowania w tym zakresie przedsiębiorstw handlu zagranicznego analogicznie jak wszystkie inne przedsiębiorstwa.

Wniosek pierwszy uzasadniony jest tym, że na podstawie obowiązujących przepisów założenie jakiegoś kolwiek przedsiębiorstwa napotyka na nie do ominięcia trudności formalne. W tych warunkach wydaje się wskazanym danie możliwości za zakładania nowych przedsiębiorstw w ciągu całego roku 1948 tak, aby ścisła zasada koncesjonowania wprowadzić dopiero wówczas, kiedy wszystkie podania osób, które prowadziły przedsiębiorstwa handlowe przed wejściem w życie ustawy zostaną ostatecznie załatwione.

Wniosek drugi uzasadniany jest potrzebą popierania w możliwie szerokim zakresie poczyną handlowych w dziedzinie obrotów zagranicznych.

ŚCISŁY KONTAKT Z DEPARTAMENTEM PLANOWANIA

Czuwając nad całokształtem prac samorządu gospodarczego i organizacji kupieckich w drugim etapie akcji koncesjonowania handlu, koordynując te prace i wypracowując ich metody, Biuro Koncesjonowania Handlu przy Izbie Warszawskiej pozostaje w ścisłym kontakcie z Dep. Planowania i Polityki Handlowej Min. Przemysłu i Handlu.

W ramach tej współpracy ustalono, że wszystkie indywidualne podania i sprawy dotyczące koncesjonowania, za wyjątkiem spraw będących w odwołaniu od decyzji władz przemysłowych II instancji, powinny być kierowane do Biura Koncesjonowania Handlu. Biuro w jednym wypadkach będzie je załatwiać bezpośrednio, w innych, po rozpatrzeniu i akceptacji Dep. Planowania i Polityki Handlowej będzie podawać do wiadomości za interesowanym prawidłowe rozwiązania. Ustalono również, że do Biura Koncesjonowania Handlu powinny bezpośrednio zgłaszać swoje postulaty w sprawach koncesjonowania — delegacje samorządu gospodarczego i organizacji kupieckich.

(v).

Scalony podatek obrotowy od wyrobów monopolowych i artykułów metalowych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił pobór scalonego podatku obrotowego od sprzedaży artykułów Polskiego Monopoli Tytoniowego, Państwowego Monopoli Spirytusowego, Polskiego Monopoli Solnego i Polskiego Monopoli Zapalczanego. Wysokość stawek scalonego podatku, który obejmie wszystkie fazy obrotów wymienionych artykułami dokonanych przez zakłady i przedsiębiorstwa objęte tymi monopolami wynosić będzie: 10 proc. przy sprzedaży artykułów P.M.T. i P.M.S. oraz 4 proc. przy sprzedaży artykułów Polskiego Monopoli Solnego i Pol-

skiego Monopoli Zapalczanego. Ustalone stawki obowiązują od dnia 1. I. 1948 r.

Następnie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił także pobór scalonego podatku obrotowego od sprzedaży artykułów przemysłu metalowego, który obejmie obroty zakładów, zjednoczeń i przedsiębiorstw podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego. Ustalona 4 proc. stawka scalonego podatku obrotowego od sprzedaży artykułów przemysłu metalowego obowiązować będzie od dnia 1 stycznia 1948 r.

Usprawniamy produkcję

Ruchliwy wynalazca

z bielskiej fabryki przemysłu miejscowego

(am) Mistrz warsztatowy, Tadeusz Bojarski z fabryki armatur i odlewów żelaza w Bielsku — o czym już donosiliśmy — dzięki przeróbce metalu odlewniczych oraz wyremontowaniu starych i uznanych za niezdolne do użytku baterii piecykowych przysporzył zakładowi bielskiemu duże oszczędności, wyrażające się cyfrą około 200 tys. zł. miesięcznie.

Bojarski nie poprzestał jednak na tym. Oto przy pomocy ślusarza Dyczi i tokarza Dwornika wykonał ostatnio maszynę do produkcji węży elastycznych do wody (np. niklowanych wzgl. chromowanych używanych w łazienkach).

Wykonana przez Bojarskiego maszyna jest w ruchu, wytwarzając obecnie w ciągu 8 godzin pracy około 90 mb. węża. Węże elastyczne

wyprodukowane przez maszynę pomysłu Bojarskiego — nie ustępują w niczym wężom importowanym.

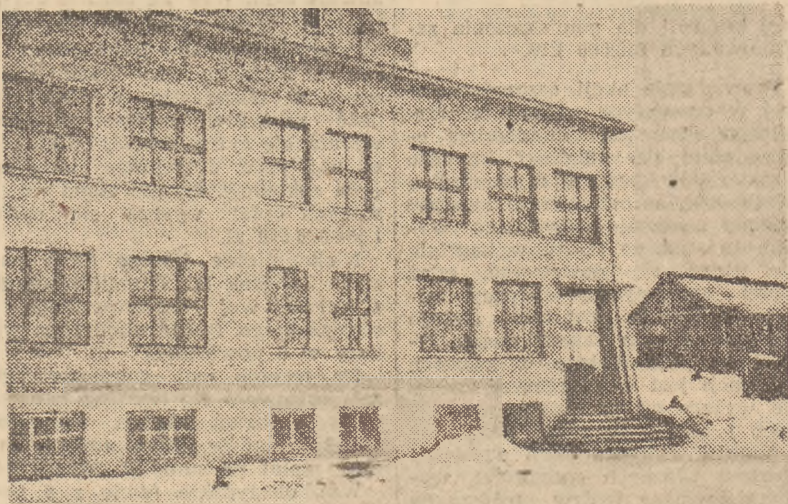
Kierownictwo fabryki w Bielsku przewiduje, iż po wprowadzeniu drobnych ulepszeń oraz przy sprawniejszej obsłudze maszyna pomysłu Bojarskiego będzie mogła produkować podwójną ilość wężów. Koszty budowy tej maszyny wyniosły 27 tys. zł.

Pomysł Bojarskiego przy pomocy zorycznym obliczeniu przyniesie zakładowi w Bielsku ponad 1,8 mil. zł oszczędności w stosunku rocznym.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Katowicach przyznała temu pilnemu pracownikowi oraz jego pomocnikom dodatkowe premie i wyróżnienia, wyrażając jednocześnie uznanie za wyniki ich pracy

Wyszatyce wieś uparta

(Korespondencja własna)



Kontrasty wsi Wyszatyce. Obok chałupki pod strzechą — nowoczesna, słoneczna szkoła. Chłopi nazywają ją „kościołem wiedzy”.

Wieża Wyszatyce leży na lewym brzegu Sanu w rejonie dawnych umocnień austriackich. Nawiasem mówiąc, przetrwały one wojnę lepiej niż nowoczesne bunkry rozrzucone ogniem dział jak orzechy.

Ażby dostać się do Wyszatyce, np. z Przemyśla, trzeba przebyć 12 km z hakiem. Droga — jak wszystkie tamtejsze drogi. Potrafi wytrząść z człowieka najlepsze chęci i odzwyczaić raz na zawsze od podróżyowania trakcją kołową. Nie należy za ten stan dróg winić gminy ani też powiatu. Ziemia przemyska zaczyna dopiero żyć. Jej stabilizacja pokojowa, w porównaniu z innymi terenami, została opóźniona o pełne dwa lata. Oczywiście, że nie brak tu i tam wyjątków potwierdzających regułę. Do nich należy zaliczyć wspomnianą wieś Wyszatyce. Osiedle, w lokalnej skali — wzorowe. Ludność — naprawdę złota i... uparta.

MIASTO BY SIĘ NIE POWSTYDZIŁO

Spreżyna wszelkiego czynu na terenie wsi jest ob. Kasprzyk. Radykał, nieustraszonego działacza chłopski, niespokojny duch... Jednym słowem człowiekiem trzymającym stale rękę na pulsie 1200 mieszkańców Wyszatyce.

W roku 1945, kiedy jeszcze nie zatarły się ślady toczących się na zachód czołgów, Kasprzyk, wspólnie z kierownikiem miejscowej szkoły Kazimierzem Paprockim, przystąpił do organizowania szkolnictwa na wsi. A właściwie do przy sposobienia budynku pod szkołę. Mury, siedmioklasówki stały, ale poza tym nic w nich nie było. Budowę wykańczano w pośpiesznym tempie. Trzeba wiedzieć, że w Wyszatyce starzy i młodzi garmą się do książki jak niedźwiedź do miodu.

Sporo materiału budowlanego leżało na drągach lub w pasie umocnień niemieckich. Nie trzeba brać za złe ludności, że ściągala je do swej wsi systemem zapobiegliwego chomika. Niektóre materiały trzeba było dokupić, więc ofiarą wyszatyczan zebrał na ten cel, w formie dobrowolnych składek, ponad 75 tys. zł. Przyszła również z pomocą gmina asygnując ze swej skatuli ok. 300 tys. zł. Z taką sumą można było już coś począć. Zwerbowano murarzy, stolarzy itd. Wieś dostarczyła im wyżywienia zobowiązując się przy tym służyć darmową robocizną w ilości nieograniczonej. Nie więc dziwnego, że w stosunkowo krótkim czasie dwupiętrowy budynek stanął na nogi, nakrył się blaszanym dachem i spojrzal słonecznie na wieś weneckimi oknami. Ze tam niektóre izby nie zostały jeszcze jak należy wykończone, to sprawa mniejszej wagi. Grunt, że Wyszatyce mają nareszcie swą własną szkołę. 150 chłopców pod kierunkiem 4 sił nauczycielskich pnie się niustannie po drabinie wiedzy.

Ob. Kasprzyk z dumą pokazuje na ten wspaniały, jak na miejsce we warunki, gmach: Jest się czym pochwalić — mówi. Szkoła... Miasto by się jej nie powstydziło.

„ELEKTRYCZNA CHOROBA”

Wyszatyczanie mają ciągle zmar twienie. Wybudowali szkołę i rap tem zachciało się im elektryczności. Jest to obecnie popularna „choroba” wsi polskiej. Trudno się dziwić ludziom. Czytają coraz więcej książek i gazet. Przy kopacej naftowej lampie nie należy to — na dłuższą metę — do przyjemności. Powstąpiła się historia ze szkołą. Ludność jak jeden mąż postanowiła przeprowadzić akcję elektryfikacji wsi. Na ten cel złożono ponad 400 tys. zł.

W ciągu ub. roku przygotowano i wkopano w ziemię słupy na przystrojenie kilkunastu kilometrów. Zbudowano nowoczesne pomieszczenie dla transformatora, przeprowadzono instalację wewnątrz w do mach — jednym słowem wszystko jak należy. Niektórzy z gospodarzy mają już nawet przygotowane motorki elektryczne. Zastąpią one w przyszłości żywą siłę pociągową. Cała trudność uruchomienia ich, jak również zapalenia żarówek, po

lega na braku odpowiedniej ilości drutu, który połączyłby wyszatyckie izby z linią wysokiego napięcia. Przedsiębiorca wyłazi ze skóry, by ten nieszczęsny drut wydo stać chociażby spod ziemi. Chce mieć spokój, bo ludzie nachodzą go w dzień i w nocy, a wszyscy w sprawie miedzianego drutu, który ma ożywić i wzmocnić wieś elektryczną energią. Ot, kłopot z tym nieszczęsnym drutem.

Kiedy zapytałem gospodarzy z Wyszatyce, jak tam z współzawodnictwem pracy, odpowiedzieli mi, że mają to we krwi od dawna. Już przed wojną Wyszatyce słynęły w swej gminie z dorodnej pszenicy, wspaniałych tuczników i wysoko młecznych krów. I dziś nie mają zaniechania odstępować palmy pierwszeństwa innym gromadom.

— Musimy dobrze gospodarzyć i dużo produkować — powiedział ob. Kasprzyk. Szkoła nie spada nam z nieba, elektryczność również nie spadnie, drogi nam nikt nie naprawi. Domu ludowego nie zbudują dobrzy ludzie... Wszystko musimy wnieść sami. Pieniądzy na ten cel będziemy szukali na własnych zagonach i we własnym obiegu.

(mil.)

Odbudowa zniszczeń wojennych w warsztatach kolejowych

Program odbudowy warsztatów kolejowych, które w okresie działań wojennych zniszczone były w 79 proc., rozłożony został na okres 4-letni.

W wyniku planowej realizacji, już w roku bieżącym, jak przewiduje Ministerstwo Komunikacji, odbudowa warsztatów zostanie całkowicie zakończona. Także zakończona zostanie w r.b. odbudowa parowozowni.

Wydatność pracy w warsztatach kolejowych w r. 1947 w porównaniu z r. 1946 wzrosła o 20 proc., również przewozy zwiększyły się o 20 proc., podczas gdy personel służby mechanicznej wzrósł za ledwie o 2 proc.

W planach na r. 1948 przewiduje się zwiększenie wydajności warsztatów o dalsze 20 proc., przy nie zmienionym stanie personelu.

Słuszna nagroda za sorytyn »wynałazek«

Orzeczeniem Komisji Specjalnej zostali skazani na 6 miesięcy obow. pracy Jan Małyżka, kierownik referatu włókienniczego spółdzielni „Społem” w Białymostku, i bra karz tejże spółdzielni Zygmunt Stachnik, którzy odstawią do magazynów wełnę polewali wodą i posypywali piaskiem, otrzymując w ten dowcipny sposób znakomitą nadwyżkę na wadze.

Chcieli zmienić... krajobraz Polski „Żydowskie złoto” dla Himmlera

Przedstawiciele Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich odkryli znów przed kilku dniami na terenie Niemiec szereg nowych dokumentów, świadczących o zdziczeniu hitlerowców.

Oto np. list, wysłany w r. 1942 przez szefa warszawskiej policji do rak wlasnych Himmlera. Czytamy tam:

„Właśnie wysłałem do pana 629 gr. złota żydowskiego. Przedwczoraj wysłałem tą samą drogą 2.000 gr. złota”.

Jeszcze inny dokument, znaleziony przed kilkoma dniami w Berlinie, dobitnie charakteryzuje mentalność hitlerowców. Hitlerowi przez szkodząco, iż krajobraz terenów wschodnich, przylączonych do Rzeszy, ma charakter oczywiście całkowicie polski. Zarządza więc, żeby krajobraz nabrał jak najszybciej charakteru niemieckiego. Jakimi środkami chcieli Niemcy tego dokonać — nie wiadomo. Czy mieli zamiar przenosić góry i lasy z iniejsza na miejsce? W każdym razie Himmler przesyła Greiserowi wytyczne dla „ukształtowania krajo obrazu terenów wschodnich”. Himmler zaleca utworzenie specjalnego urzędu zmiany krajo obrazu, a w poszczególnych okręgach mają być referenci, zajmujący się tą sprawą.

Charakterystyczne jest zarządzenie Himmlera z dnia 27 października 1942 r. Mówi ono o natych-

miastowym zniszczeniu getta w Pińsku. Czytamy tam:

„Z getta tego należy wybrać jedynie tysiąc młodych i silnych robotników i przekazać ich do robót dla Wehrmachtu. Gdyby nastąpiły trudności w pilnowaniu Żydów, należy ich natychmiast zniszczyć”.

„O ile mi wiadomo — pisze Himmler na końcu — getto w Pińsku jest centralą „Bandenbewegung” — ruchu band.

W jeszcze innym zarządzeniu Himmler pisze do podległych mu wiaźdz:

„Do 31 grudnia 1942 r. nie ma być ani jednego Żyda w Guberni Generalnej, chyba że w obozach zniszczenia. Leży to w najwyższym interesie nowego uporządkowania Rzeszy i niezbędne jest dla zachowania należytego poziomu zdrowotnego Rzeszy”.

Odczyt

Ksawerego Pruszyńskiego

Dnia 30 bm. o godz. 19-ej odbędzie się w sali Ministerstwa Odbudowy, Al. Stalina nr 38. odczyt Ksawerego Pruszyńskiego na temat

POLSKA

A PAŃSTWO ŻYDOWSKIE

Zagajenie prof. dr Jana Rostafińskiego i dr Adolfa Bermiana. Wstęp wolny.

Wychowanie fizyczne i sport

BUDAPESZT — WARSZAWA 10:6 BUDAPESZT, 29.1 (Obsł. wł.). — Odbędzie się tu spotkanie repr. miasta z zespołem Warszawy zakończone zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Punkty dla Polski zdobyli: Bazar nik w piórkowej, Rademacher w lekkiej i Szymura w półciężkiej. Dla Węgier Bednaż w muszej. Bogacz w koguciej. Marton w pół średniej, Papp w średniej i Horbay w ciężkiej.

HOKEJSKI POLSKI GRAJĄ W TURNIEJU OLIMPIJSKIM

Reprezentacja hokejowa Polski, która w spotkaniach na terenie Szwajcarii wykazuje stałą poprawę formy, została ostatecznie zgłoszona do udziału w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich i przyjechała już do St. Moritz.

W ostatnim meczu przedolimpijskim, rozegranym w Neuchatel z drużyną szwajcarską Young Springers (która w Lozannie przegrała z Anglią po dogrywce) Polacy po b. ciekawej grze przegrali 5:6 (0:5, 4:1 1:0). Bramki dla Polski zdobyli: Burda i Skarżyński po 2 i Czosich 1.

W Turnieju Olimpijskim Polska spotka się: 30 b. m. z Austrią, 31 bm. z USA, 1.II z Czechosłowacją, 2.II z Kanadą, 4.II z Włochami, 5.II z Szwajcarią, 6.II z Anglią i 7.II ze Szwecją.

W KILKU WTERSZACH

„Warta” — „Polonia” (Bytom) w pływaniu. „Warta” gościć będzie w najbliższą niedzielę najlepszą w Polsce drużynę pływacką — „Polonię” z Bytomia. W barwach Polski wystąpią mistrzowie Polski: Ramola, Gajdzikiewicz i Zemyr oraz mistrzowski zespół piłki wodnej. Crawlści Bytomia mają zamier na tych zawodach pobić rekord Polski w sztafecie 4x200 stylem dowolnym.

12-ste zwycięstwo Kramera nad Riggs. 21 spotkanie tenisowe, w ramach tournée po Ameryce Kramera i Riggsa, odbyło się w Chicago. Mecz ten wygrał zdecydowanie Kramer, bijąc mistrza świata w stosunku 6:4, 10:8. Po tym spotkaniu w rozgrywkach prowadził Kramer, który odniósł dotychczas 12 zwycięstw, przegrywając 9 pozostałych spotkań.

Badanie jaskiń i cmentarzy przedhistorycznych przez Państwowe Muzeum Archeologiczne

Państwowe Muzeum Archeologiczne zostało utworzone w 1928 r. Jednak zbiory były gromadzone już wcześniej i w roku otwarcia posiadano spory ich zasób. Zbiórka okazów archeologicznych różni się od zbierania okazów do muzeów sztuki przede wszystkim tym, że zbiory archeologiczne zawdzięcza się rzadko darowiznom czy zakupom, natomiast przeważnie składają się one z przedmiotów, które dostały się do muzeum drogą badań naukowych. Muzeum Archeologiczne jest przede wszystkim za kładem naukowo-badawczym.

Obecnie prace badawcze ulegają ograniczeniu z przyczyn ciasnoty lokalowej. Muzeum Archeologiczne korzysta z lokalu Muzeum Narodowego, gdzie zajmuje osiem ogromnych sal archiwalnych, lecz jest to zbyt mało, aby należyte rozlokować przedmioty znajdujące się dotąd w tysiącach pudełek.

Przed wojną Muzeum Archeologiczne mieściło się w Podchorążówce w Łazienkach, lecz tak samo jak teraz miało charakter wyłącznie magazynu. W bieżącym roku nastąpi odbudowa pałacu Lubomir

skich przy Pl. Żelaznej Bramy, który jest przeznaczony jako pomieszczenie dla Muzeum. W tym roku mają być „wyciągnięte” pod dach mury, a na przyszły rok nastąpi wykonanie wnętrza gmachu.

W minionym roku Muzeum przeprowadziło większe prace terenowe pod Cmielowem (powiat opatowski) w związku z badaniem osady neolitycznej (z drugiego tysiąclecia przed Chrystusem). Była to osada górników, którzy w miejscowości obecnie nazwanej Krzemionki (9 km od Cmielowa) dobywali krzemień do wyrobu siekier i narzędzi. W Krzemionkach zachowały się szyby górnicze, całe podziemia, komory i chodniki. Znalaziono ponad tysiąc szybów, z czego można wnioskować, że eksploatacja krzemienia trwała ok. 200 lat. Lecz poza nielicznymi otwartymi paleniskami w Krzemionkach nie znaleziono żadnych śladów osad, więc należy sądzić, że górnicy mieszkali na innym terenie.

Zamierzeniem Muzeum jest utworzenie tutaj rezerwatu archeologicznego o powierzchni ok. 350

ha. Akcja połączona jest z przesiedleniem mieszkańców Krzemionek, którzy nie poniosą przez to szkody, gdyż tamtejsze grunty są marne, suche i jałowe.

Oprócz prac pod Cmielowem prowadzono wstępne prace wykopaliskowe w Cieszyńcu na terenie pałowskiego Zamku. Zostały tam odświeżone zwały drewnianych chat, leżących pod murowanym zamkiem. Są to zabytki z X albo XI w. po Chr. W Transborze (pow. Mińsk Mazowiecki) znaleziono całą osadę i cmentarzysko ciałopalne z późnego okresu latyńskiego. W Chłapowie (pow. morski) odkryto ponad 100 grobów ciałopalnych (groby skrzynkowe) oraz pod Warszawą w Grochowie i Jeziornie odnaleziono groby kloszowe (w ten sposób urządzone, że urna przykrywana była dużą glinianą pokrywą).

W Wólce Łasieckiej k. Łowicza odkryto wielki kurhan z okresu cesarstwa rzymskiego. Był on zbudowany częściowo z ziemi, częściowo z kamienia. Znajdowały się w nim naczynia gliniane oraz wyroby z brązu i żelaza.

Badania w jaskini Jasnej koło Strzegowy (pow. Olkusz) odkryły krzemienne wyroby człowieka dyluwalnego. W r. b. będą kontynuowane badania w Cmielowie, w dalszym ciągu przeprowadzana będzie akcja utworzenia rezerwatu w

Krzemionkach oraz badanie pozostałości ze starszego okresu kamienia u podnóża Kopca Kościuszki w Krakowie.

W najbliższym czasie projektowane są również badania na wyspie Wołyn (woj. szczecińskie). Tu jeszcze przed wojną Niemcy na rynku miasta Wołyn prowadzili prace wykopaliskowe. Wołyn jest dla Muzeum obiektem pierwszorzędnej wagi. Według źródeł historycznych miało tu ongi być wielkie handlowe miasto. Sagi skandynawskie wymieniają je jako Jomsborg. Niemcy twierdzili, że dopiero po zniszczeniu tego miasta powstała w tym miejscu wioska słowińska. Z punktu naukowego ciekawe jest zbadanie charakteru tej osady. Aczkolwiek w porcie mogły znajdować się importowane wymienne towary germańskie, lecz o prasło wiańskim charakterze Wołynia decyduje przede wszystkim ceramika jako twór miejscowy.

Zadaniem Muzeum jest m.in. konserwacja zabytków przedhistorycznych na obszarze całej Polski.

W celu usprawnienia opieki nad zabytkami na terenie całego kraju w lipcu 1947 r. utworzono specjalne delegatury dla ochrony zabytków w 7 województwach. Brak odpowiedniej ilości pracowników naukowych uniemożliwił założenie delegatur w pozostałych województwach, w których ochroną zabytków bezpośrednio zajmują się wojewódzkie Wydziały Konserwacji.

Wydziałowi konserwacji chodzi o ratowanie możliwie największej ilości grodzisk, kurhanów, kręgów kamiennych oraz jaskiń ze śladami zamieszkania przez pierwotnego człowieka. Trwała ochrona zabytków polega na wyłączeniu ich z użytkowania gospodarczego. Z tego powodu czasem zdarza się potrzebą przesiedlenia ludności z miejsc, w których znajdują się zabytki, i w zamian udzielenie ludności gospodarstw w innych miejscach kraju.

Jedną z akcji konserwatorskich jest inwentaryzacja wszystkich jaskiń w Polsce. Inwentarz obejmuje już 355 pozycji.

W archiwalnych salach Muzeum w dziesiątkach tysięcy pudeł tekstylnych przechowywane są ciekawe zbiory, które w większości będą udostępnione zwiedzającym po przeniesieniu się Muzeum do nowego gmachu. Na razie część zbiorów widoczna jest za szklaną jedną z sal. Leżą tu narzędzia kamienne epoki paleolitycznej, z neolitu, czyli okresu młodszego kamienia, z okresów brązu i wczesnego okresu żelaza. W szafkach znajdują się także ciekawe okazy ceramiki z różnych epok i okresów.

B. K.

VARIMEX

P O L S K I E
T O W A R Z Y S T W O
H A N D L U
Z A G R A N I C Z N E G O

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

WARSZAWA

KREDYTOWA 4

E K S P O R T — I M P O R T

**POSZUKUJEMY FACHOWCÓW
DO HANDLU ZAGRANICZNEGO**

ze znajomością języków obcych w branżach: metalowa, rowery, ceramika, szkła, wyroby drewniane, papier i przetwory papiernicze oraz finanse i rachunkowość, jak również personelu pomocniczego: **MASZYNISTKI-STENOTYPISTKI** ze znajomością języków obcych, **PERSONEL ADMIN.**

Podania ze szczegółowym życiorysem składać w WYDZIALE PERSONALNYM, WARSZAWA ul. Kredytowa 4.

Osobiste wizyty tylko na wezwanie.

Kr 368-1

Zjednoczenie Przemysłu Drożdżowego przyjmie natychmiast:

1. BIEGLĄ MASZYNISTKĘ
2. INSPEKTORA RACHUNKOWEGO
3. INSPEKTORA FINANSOWEGO (d. praktyka)
4. LABORANTA
5. INŻYNIERA CHEMIKA (fermentacja i pr. fabr.)
6. REFERENTA pracy i płacy
7. REFERENTA rolnego
8. INŻYNIERA rolnika praktyka
9. INSPEKTORA rolnego
10. KSIĘGOWEGO bilansistę (na prowincję)
11. KIEROWNIKA Referatu Zbytu Drożdży

Podania i życiorysy składać osobiście: ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU DROŻDŻOWEGO, Warszawa, ul. Kazimierzowska 77. Wydział Personalny, pokój 2.

Kr 362-0

FABRYKA MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

DZIERŻONIÓW, ulica Parkowa Nr. 4

przyjmie od zaraz:

**TOKARZY i ŚLUSARZY oraz
2-ch KSIĘGOWYCH i KIEROWNIKA**

działu kosztów własnych

Kr 361-1

Poważna instytucja samorządu gospodarczego

POSZUKUJE

kandydata na stanowisko zastępcy

Kierownika Wydz. Sprawozdawczo-Statystycznego

373-1

Kandydat winien wykazać się wyższym wykształceniem ekonomicznym lub handlowym

Warunki do omówienia, oferty należy składać do administracji „TYGODNIKA HANDLOWEGO”, Warszawa, ul. Flory 3 sub „Statystyk”

DYREKCJA SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO Nr 49 W RAWICZU

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę:

1) Wszelkiego rodzaju inwentarza ruchomego, martwego potrzebnego na wyposażenie szkoły dla 600 uczennic. 2) 625 łóżek żelaznych typu wojskowego z siatkami rozmiar 190×90 cm. 3) 625 materaców wiosennych rozmiar 190×90 składanych z trzech części oraz 625 podgłówków z włosia. 4) Gaśnice z nabojami zimowymi. 5) Sprzęt kuchenny i stołowy dla 700 osób. 6) Bielenie cyna angielską 4 kotłów. 7) Szczotki do obuwia, ubrań, zamiatania i szorowania na stan 625 osób. 8) 70 lamp naftowych średniej wielkości — gotowych. 9) Na artykuły piśmienne i pomoce naukowe (rodzaj i ilość podać Dyrekcja).

Pośłanki przetargowe oraz wszelkie informacje dotyczące warunków specjalnych i technicznych dostaw otrzymać można w Administracji Szkoły, Rawicz w godz. od 8-jej do 16-jej.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na dostawę materiału” należy składać w Dyrekcji do dnia 13 lutego godz. 11-jej, w którym to dniu i godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć: kwit wplaconego wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy.

Wadium należy wpłacić do K. K. O. miasta Rawicz na r-k Szkoły, oraz dołączyć wyciąg z rejestru handlowego i odpis karty rejestracyjnej. Cofnięcie lub zmiana oferty dopuszczalne są przed terminem rozpoczęcia przetargu. W razie przypadku uchylenia się oferenta, który utrzymał się przy przetargu od podpisania umowy, albo od złożenia zabezpieczenia należytego wykonania robót, wadium przepada na rzecz Dyrekcji.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wybrania oferenta bez względu na wynik przetargu, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Podkładki do ofert można otrzymać w Dyrekcji S.P.P. Nr. 49 w Rawiczu za opłatą 200 zł.

Kr. 372-1

DYREKCJA ZABRSKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W ZABRZU

zaangażuje natychmiast: 1. Lekarza ginekologa do Poradni dla Matek przy kop. Rokitnica, 2. Lekarza ginekologa do Poradni dla Matek przy kop. Mikulezyce, 3. Lekarza pediatrę do żłobka przy kop. Ludwik w Mikulezycach, 4. Lekarza pediatrę do żłobka przy kop. Jadwiga w Biskupicach, 5. 5 lekarzy do przedszkoli, 6. 3 pielęgniarki wykwalifikowane do żłobków i poradni.

Szczegółowe informacje o warunkach pracy udziela Lekarz Zjednoczenia.

Kr. 358-1

Zakłady Budowy Aparatów Chem. i Maszyn

w Nysie, ul. Morcinka Nr. 2

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na dostawę materiałów do instalacji sanitarnej i centralnego ogrzewania w halach fabrycznych

przetarg odbędzie się dnia 25 lutego 1948 r. w Wydziale Inwestycji Zakładów, ul. Morcinka Nr. 2 o godz. 11.30.

Podkładki ofertowe otrzymać można bezpłatnie w Wydziale Inwestycji po osobistym lub listownym zgłoszeniu się oferenta.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 25. II. 1948 r. godz. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium w wysokości 2 proc. sumy ofertowej wplacone na konto separato zakładów w Nar. Banku Polskim Oddział w Nysie.

Zakłady zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Kr 360-1

Krakowskie Zakłady Gumowe

»SEMPERIT«

Kraków, ul. Rzeźnicza Nr. 20

ogłaszają

PRZETARG

na spawanie stykowe drutu do opon rowerowych z dostarczonego drutu śr. 1,8 mm. Średnie obwody 2000, 1800, 1960 i 1762 mm. Miejsce spawania ujęte jest dodatkowo w spinę blaszaną. Wzory, jako też wszelkie informacje można otrzymać w Biurze Technicznym fabryki, w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert do dnia 30 stycznia 1948 r. godz. 11-1a, w sekretariacie fabryki.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej kwoty, oraz unieważnienie przetargu, bez podania powodu.

Kr. 374-1

Przetarg nieograniczony Nr 137

Szczeciński Urząd Morski, ul. Jacka Malczewskiego 34 ogłasza przetarg nieograniczony na:

wykonanie instalacji elektrycznej światła i siły na terenie i w barakach F-my „DALMOR” Sp. z o. o. w Szczecinie.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy i formularze otrzymać można za zwrotem kosztów w Szczecińskim Urzędzie Morskim Dyrekcja Techniczna, ul. Jacka Malczewskiego 34 do dnia 18 lutego do godz. 15.

Oferty zalakowane bez Firmy z napisem jak wyżej należy składać w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 34 II p. do dnia 19 lutego 1948 r. do godz. 11.45.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 lutego 1948 r. o godz. 12-jej w Dyrekcji Technicznej Szczecińskiego Urzędu Morskiego, ul. Jacka Malczewskiego 34 I p.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy I Urzędu Skarbowego w Szczecinie na wplacone na rachunek depozytowy Szczecińskiego Urzędu Morskiego wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej.

Zezwala się również na złożenie wadium w postaci gwarancji bankowej lub innych walorów zgodnie z zarządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25 listopada 1947 r.

Szczeciński Urząd Morski zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału roboty między poszczególnych oferentów oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

Kr. 357-1

Szczeciński Urząd Morski

Przetarg nieograniczony

Towarzystwo Przemysłu Chemicznego-Farmaceutycznego d. Mgr. KLAWE pod zarządem Państwowym w Warszawie, ul. Karolkowa 22/24 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu elektrotechnicznego łącznie z montażem.

Podkładki przetargowe do nabycia w biurze Towarzystwa.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Towarzystwa do dnia 9 II. 1948, w którym to dniu o godz. 14-jej nastąpi otwarcie ofert.

Towarzystwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu, bez podania powodów

Kr. 369-1

BIURO KONSTRUKCYJNE
Zjedn. Przemysłu Lamp Elektrycznych

Pabianice, ul. Grobelna 4

poszukuje
do działu mechanicznego 337-0

zdolnych **KONSTRUKTORÓW**

I KREŚLARZY

Warunki do omówienia
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, Pabianice, ul. Grobelna 4

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Maszyny, Narzędzia, Silniki w dużym wyborze poleca Zjednoczenie Mechaników „Ogniwo”, Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław, Stalina 10 6247-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Subprzedsstawicieli rejonowych fachowców branży metalowej (maszyn, narzędzi), aparatury chemicznej, maszyn, akcesorii włókienniczych, chemicznej, jakoteż producentów towarów eksportowych poszukuje prywatna firma eksportowo-importowa. Zgłoszenia „IMPET” Warszawa, Al. Sikorskiego 18 pod „Obrót”.

Kr. 354-0

Państwowa Fabryka Guzików w Głucholazach zatrudni technika-kalkulatora. Podania i życiorysy składać w Biurze Personalnym, Głucholazy, ul. Kopernika 7, pow. Nysa.

Kr. 359-0

PRACA POSZUKIWANA

Przedstawicielstwa poważnej fabryki na Kraków, wojew. krakowski, Śląsk poszukuje rutynowany reprezentatywny stuprocentowe zabezpieczenie. Oferty PAP, Kraków, ul. Basztowa 15. „Referencje”.

Kr. 322-0

RÓŻNE

Wojewoda Warszawski podaje do publicznej wiadomości, że decyzją z dnia 22. I. 1948 r. orzekł o zmianie dotychczasowego nazwiska rodzinnego Gila Henryka urodzonego dnia 2 sierpnia 1923 r. z rodziców Aleksandra i Czesławy z Sybalskich na nazwisko Karczewski.

Kr. 364-1

Czytajcie!

Tygodnik ilustrowany

**SPORT
i WZASY**

podaje najświeższe wiadomości sportowe informuje gdzie i jak można przyjemnie spędzić wczasy

Zadać w kioskach gazetowych

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCZY

A DRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-90 i 887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 50-75 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź, Piotrkowska 96, Redakcja 261-55. Administracja tel. 123-33. — W g. brzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, 6. Marsz. Focha 14, tel. 62-31.

WARUNKI PRENUMERATY

Miesięcznie pocztą 120 — zł. z odbiorem na miejscu 100 — zł. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty ul. Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto PKO I 4692 „Rzeczpospolita i Dz. Gosp.”, zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłka rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi miesięcznie 100 — zł. plus 80 zł. kosztu przesyłki.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwana nie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer. i spłaty): za tekstem do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 80; 121-200 mm zł. 100; 201-300 mm zł. 130; ponad 300 mm zł. 180; tekstowe do 70 mm zł. 100; 71-120 mm zł. 140; 121-200 mm zł. 175; 201-300 mm zł. 225; ponad 300 mm zł. 300 miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi do 70 mm zł. 60; 71-120 mm zł. 75; 121-200 mm zł. 120; 201-300 mm zł. 150; ponad 300 mm zł. 200. Bilans i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I 717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-98 i 887-08, oddziały: miasteczko: Marszałkowska 3/5, Poznań: 38 Praga: ul. Targowa 67 (Kolejarnia Józefowski) Kielec: „Czytelnik” ul. Nowy Świat 47 ul. Białostocka 32 ul. Puławska 40 Łódź: „Czytelnik” ul. Marszałkowska 95; w kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biura Ogłoszeń.

„Czytelnik” Drukarnia nr 2

B-45266